

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Czwarta trybuna: przetargi idą jak po grudzie

str. 3

Samobójstwa: staruszka skoczyła z 10. piętra

str. 4

Podolski strzelił gola z 63 metrów!!!

str. 15

ZABRZA i RUDY ŚL.

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

10.11.2022 r.

Nr 45 (3314)

www.GlosZabrze24.pl

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Dziennikarz **GŁOSu**, który ujawnił praktyki biznesowe byłego radnego oraz obecnego urzędnika, prawomocnie uniewinniony

Prawda jak oliwa



Po trzech latach dwuinstancyjnego procesu karnego, w ubiegły czwartek (3 listopada), Sąd Okręgowy w Gliwicach prawomocnie uniewinnił naszego dziennikarza śledczego – red. Przemysława Jarasza od zarzutów popełnienia przestępstwa z artykułu 212 kodeksu karnego zniesławienia dwóch negatywnych bohaterów jego artykułu **Konflikt interesów** z lutego 2019 roku. Jednocześnie też część zarzutów umorzył. Chodzi o ujawnioną na naszych łamach historię urzędnika miejskiego Leszka Jarosa oraz współpracującego z nim biznesowo byłego radnego lewicy Jerzego Kosińskiego. Proces budził kontrowersje w środowisku medialnym, gdyż w pierwszej instancji sędzia Agnieszka Sierocińska z Sądu Rejonowego w Zabrzu orzekła w ustnym uzasadnieniu wyroku, iż dziennikarz napisał prawdę, ale w pejoratywny sposób i uznała jego winę co do części zarzutów. W trybie tzw. warunkowego umorzenia postępowania, nakazała mu zapłacić bohaterom artykułów łącznie prawie 10 tys. zł i przeprosić na pierwszej stronie gazety. Po prawomocnym rozstrzygnięciu to jednak urzędnik Jaros będzie musiał zwrócić dziennikarzowi część kosztów advokackich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Jedna z najstarszych zabrzańskich restauracji – *Pod Kasztanami* w Zabrzu o mało nie poszła z dymem. We wtorek (8 listopada) rano, gdy wewnątrz nie było jeszcze personelu, zaczęło się palić poddasze. – *Bogu dzięki, że nie był to środek nocy i przypadkowi przechodnie natychmiast zaalarmowali służby. Dzięki temu do kapitalnego remontu nadaje się wyłącznie najmniejsza salka – kominkowa, przewidziana na 20 osób – mówi jedna z pracownic placówki.*

„Kasztany” w ogniu

Straż pożarna odebrała zgłoszenie o pożarze około godz. 7. – *Samo stłumienie głównego ognia, który zasięgiem objął 10 metrów kwadratowych, nastąpiło szybko. Jednakże potem trwało jeszcze dogaszanie zgłiszczy. Musieliśmy też ze względu na bezpieczeństwo rozebrać 40 mkw. połaci dachu. Cała akcja trwała więc 2,5 godziny – relacjonuje Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy straży pożarnej w Zabrzu.*

Dokładnym wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajmuje się policja. Według wstępnej oceny strażaków, zawińała nieszczelność przewodu kominowego. – *Wielu stałych naszych bywalców bardzo się niepokoiło o nas dalszy los i dzwoniło przez cały wtorek. Mogę zapewnić, że nadal pracujemy i przyjmujemy gości w pozostałych, większych salach. I nie odwołujemy zapowiedzianej zabawy andrzejkowej – zapewnia personel placówki. (pej)*

REKLAMA

**Mieczysław
Szcześniak**

**Krzysztof
Herdzin Trio**

PAŁAC W RYBNEJ

czytaj na str. 5

**Dzień
Otwarty**

19.11.2022

czytaj na str. 6

ISSN 0209-2719



9 770209 271945

Potężny tir z równie dużą naczepą wywrócił się na bok podczas rozładunku towaru przy ul. Trębackiej w Zabrzu-Biskupicach. To teren przyległy do tamtejszej hałdy. – *Kierowca miał wiele szczęścia, że nie zginął w tym zdarzeniu. Bo w krótkim odstępie czasu mielibyśmy dwie śmiertelne ofiary tirów w Zabrzu – komentuje Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy zabrzańskich straży pożarnej, nawiązując do niedawnej tragedii na autostradzie A4.*

Szofer sam rozładowywał ziemię lub piasek z naczepy przy pomocy specjalnej, ruchomej windy towarowej. W pewnym

Wywrotka przy rozładunku

momencie jednak tak niefortunnie przesunął ciężki ładunek, iż cały pojazd po prostu „gruchnął” na bok. – *Pierwotne zgłoszenie mówiło, że kierowca może być zakleszczony pod ciężarówką. Gdy dotarliśmy jednak na miejsce, mężczyzna znajdował się poza pojazdem. Był przytomny. Ze zranioną głową oraz bólem nogi, do szpitala zabrano go karetka. Ponieważ nie był to teren drogi publicznej i pojazd nie zagrażał bezpieczeństwu ruchu, pozostawiliśmy go na miejscu. To szofer będzie musiał zorganizować postawienie go na koła – wyjaśnia rzecznik straży pożarnej.*

W sprawie rodzi się oczywiście wątpliwość, czy przypadkiem nie mieliśmy do czynienia z nielegalnym zrzućaniem zbędnego kruszywa

na terenie hałdy? Wygląda jednak na to, że w ferworze działań ratowniczych, policja prawdopodobnie tego nie sprawdziła... (pej)



KM PSP ZABRZE

– **Że niby się obijamy i nic nie robimy? Pracy mamy trzy razy tyle co wcześniej!**
 – **zżyma się dyrektor Zabrzeńskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych**

W poszukiwaniu odpowiedzi

– **Czy w mieście w ogóle potrzebne jest jeszcze Zabrzeńskie Centrum Świadczeń Rodzinnych, skoro wypłatę 500+ przejął od tej instytucji Zakład Ubezpieczeń Społecznych? Może właściwie byłoby połączyć je z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie? – rzucił podczas ostatniej sesji Rady Miasta radny Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze). I choć ta uwaga nie wywołała dyskusji, to – jak się okazuje – spowodowała duże zaskoczenie w dyrekcji tej gminnej jednostki, a wśród personelu zaniepokojenie. – Odkąd wybuchła wojna, ruszyła fala migracyjna i powstał kryzys energetyczny, więc mamy trzy razy więcej wniosków do rozpatrzenia niż to było za czasów obsługi 500+. Bardzo ubolewam, że przed postawieniem takiej wątpliwej tezy, pan radny nie sięgnął po szczegółowe wyliczenia – komentuje w rozmowie z GŁOSEM Zbigniew Gurnacz, dyrektor ZCSR.**

Zapytanie Lubowieckiego wynikało z faktu, iż w uchwale zmieniającej budżet miasta zapisano na bieżące utrzymanie ZCSR kolejnych 150 tysięcy złotych. Ale też należy odnotować, że w tym samym dokumencie do zabrzeńskiej oświaty skierowano 14 mln zł, MOPR-u – 3,2 mln zł, a do Zabrzeńskiego Kompleksu Rekreacji blisko pół miliona złotych. Zaintrygowani jednak pytaniem radnego, po-

prosiłmy dyrektora Gurnacza o informacje, jak jego instytucja funkcjonuje w nowej rzeczywistości i czy rzeczywiście jest teraz niezbędna... Bo faktem jest, iż jeszcze przed niespełna rokiem wszyscy w mieście zastanawiali się nad sensem utrzymania tej samorządowej instytucji po odebraniu jej obsługi 500+. I trochę nawet na siłę zaczęto szukać dla niej zajęć, a co niektórych pracowników przenosić lub za-

chęcać do przejścia na należną emeryturę. – *Generalnie dużym uproszczeniem jest przekonanie, iż ZCSR było wyłącznie do obsługi 500+. Zajmowaliśmy się bowiem – i nadal to robimy – rozpatrywaniem wniosków o dodatki mieszkaniowe, których w tym roku było już około 5300. Do tego pozostałe świadczenia rodzinne w liczbie 7340, w tym dla pół tysiąca rodzin z Ukrainy – wylicza dyrektor.*

Jak dodaje, do tej liczby należy doliczyć rozpatrywanie nowego rodzaju świadczeń. Już 12 tys. osób w Zabrzu złożyło podanie o antyinflacyjne dodatki osłonowe, które urzędnicy muszą weryfikować pod kątem obowiązującego kryterium dochodowego danej rodziny. – *Decyzją władz miasta, przejęliśmy także obsługę spraw inwestowania w ekologię i zrównoważony rozwój. I tak np. wpłynęło do nas 150 wniosków o pieniądze w ramach programu Czyste Powietrze, z przeznaczeniem na wymianę źródła ciepła. A to nie działa tak, iż przeczytamy kilka formularzy, przybijemy pieczętkę i sprawa z głowy. Tutaj każdy jeden wnioskodawca dostarcza całe teczeki i segregatory różnych dokumentów, projektów, certyfikatów. Wszystko to należy sprawdzić, bo decydujemy o wydawaniu publicznych pieniędzy – podkreśla Gurnacz. – A proszę jeszcze do tego doliczyć 14 tys. złożonych deklaracji w ramach wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. A bez dokonania tych formalności, ludzie nie mogliby się ubiegać o rządowy dodatek węglowy.*

Właśnie przyjmowanie i rozpatrywanie wniosków o dodatki węglowy jest kolejnym wyzwaniem dla urzędników ZCSR – w sumie przyjęli 12 tys. podań, z których już rozpatrzono niemal połowę i wypłacono około 15 mln złotych. A właśnie rusza z ko-

lei nabór wniosków na dopłatę do peletu, gazu płynnego i oleju opałowego, a także ogrzewania elektrycznego. – *Proszę też nie zapominać, że rozpatrywaliśmy także wnioski 40+ czyli 40 złotych za dzień goszczenia uchodźców wojennych z Ukrainy. Wpłynęło 2,6 tys. podań, na podstawie których wypłaciliśmy około 8 mln złotych. Gdy obsługiwaliśmy 500+, mieliśmy do rozpatrzenia około 15 tys. wniosków rocznie. Teraz mamy ich trzy razy więcej. Pracuje nad tym 58 osób, nieraz po godzinach, a nawet w soboty. Przedstawiamy nas, jako nudzących się urzędników, biorących pensję za „nic nierobienie”, jest po prostu nieuczciwie – uważa dyrektor Gurnacz.*

Sam radny Lubowiecki, któremu przekazaliśmy część tych wyliczeń, zarzeka się, iż nie zamierzał nikogo urazić. – *Moje pytanie nie było intencjonalne. Po prostu jako radny liczyłem, iż ktoś takie informacje podczas publicznej sesji przedstawi, skoro uchwalaliśmy pieniądze dla tej instytucji. Poza tym rozważając kwestie połączenia instytucji, nie przesądzałem w żaden sposób, iż nie mógłby nią kierować właśnie dyrektor Gurnacz. Z tego co do mnie dociera, jest postrzegany jako fachowiec ponad podziałami politycznymi, który przez wiele lat skutecznie kierował pomocą społeczną w mieście – podsumowuje radny Lubowiecki. (pej)*

OGŁOSZENIE

ADOS Diagnoza

▶ Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODCZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓŁNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA 78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl
 lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

Drzewa pod topór

Temat wycinania drzew w Zabrzu zmagającym się z problemem smogu i zlej jakości powietrza wraca – nie tylko na naszych łamach – jak bumerang i nie ma barw politycznych. Tym razem w obronie 20 zaznaczonych do usunięcia drzew rosnących w Parku Miejskim (ul. Dubiela) stanęła wraz z grupą mieszkańców radna Agnieszka Ruppeniuska. Złożyła w tej sprawie interpelację, jednakże odpowiedź na nią sporządzona przez Macieja Bąka – głównego specjalistę ds. zieleni miejskiej – jest lakoniczna, sztampowa, zaś urzędnicza nowomowa i odpowiadania „na okrętkę”, nie wróży dobrze wskazywanym drzewom. Swoją drogą konia z rzędem temu, kto z tych wyjaśnień zrozumie, co dzieje się z pozyskanym z wycinki drewnem.

Poniżej zamieszczamy dokładną treść zapytań i udzielonej odpowiedzi, a wnioski pozostawiamy Czytelnikom:

1. Czy w Parku Miejskim jest planowana lub odbywa się wycinka drzew? Odpowiedź: W Parku Miejskim odbywała się i planowane są kolejne wycinki drzew.
2. Czy faktycznie wycinane są drzewa zdrowe? Odp: W parku nie są wycinane drzewa zdrowe.
3. Jaka jest przyczyna wycinki? Odp: Wycinane są i będą drzewa obumarłe, obumierające lub stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa osób i mienia.
4. Co stanie się z wyciętymi drzewami? Odp: Drewno pochodzące z wycinki drzew zagospodarowywane jest zgodnie z Zarządzeniem nr 803/IK/2022 Prezydenta Miasta Zabrze z 23.08.2022r., w sprawie zagospodarowania drewna użytkowego i opałowego pozyskanego w Lesie Komunalnym i z wycinki drzew na terenach Gminy Miejskiej Zabrze.
5. Kto podjął decyzję w sprawie przedmiotowej wycinki? Odp: Wycinki drzew, na terenach zieleni miejskiej, prowadzone są na podstawie prawomocnych decyzji zezwalających na ich usunięcie, wydanych przez organy, o których mowa w ustawie z 16.04.2004 r., o ochronie przyrody. Wszystkie wycinki drzew w Parku Miejskim odbywały się na podstawie decyzji wydanych przez Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach. (p)

CZWARTA TRYBUNA. Kolejne przetargi nie idą po myśli Stadionu

Drogo, coraz drożej...

Niestety dla gminy, coraz bardziej potwierdzają się obawy, że wartość prac przy budowie czwartej trybuny Stadionu Górnika została źle oszacowana przez byłego już prezesa spółki Stadion Tadeusza Dębickiego i jego podwładnych. Mimo czynionych korekt przez nowe kierownictwo, już dwa pierwsze przetargi – na przeniesienie stanowisk telewizyjnych ze starej trybuny oraz na stworzenie Ośrodka Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży w istniejącym już południowym skrzydle obiektu sportowego – udowodniły, iż kosztorysy nie przystają do realiów rynkowych. Na razie tematy są w zawieszeniu i nie podjęto decyzji co do sposobu rozstrzygnięcia obydwu postępowań. Przypomnijmy, iż Zabrze zapewniło sobie z kredytu bankowego 100 milionów na inwestycję i już widać, że to będzie za mało...

Przypomnijmy, iż aby budowa brakującej trybuny mogła w ogóle ruszyć, niezbędne jest wyburzenie starej konstrukcji pamiętającej zamierzchłe czasy i europejskie sukcesy Górnika. Jednakże to właśnie na niej zlokalizowane

są kamery i kabiny telewizyjnych komentatorów, których obecność na stadionie daje klubowi pokaźne zyski (nasz klub partycypuje we wpłatach z Canal+ za wyłączność na transmisje meczów ekstraklasy). Dlatego w pierwszej kolejności spółka Stadion jeszcze pod koniec sierpnia ogłosiła przetarg na przeniesienie tej infrastruktury na przeciwną trybunę, rezerwując na ten cel 553 tys. złotych. 23 września otwarto oferty i okazało się, że jedyny oferent – Mostostal Zabrze zażądał... 1 mln 39 tys. złotych. W związku z tym na początku października cały przetarg unieważniono i ponowiono procedurę. Tym razem Stadion podniósł stawkę do 765 tys. złotych, ale i to okazało się za mało. Tym razem wpłynęły dwie oferty i 27 października stwierdzono, że ta tańsza – złożona przez katowicką spółkę S-Met – i tak opiewa na 850 tys. zł. Z kolei wspomniany już Mostostal Zabrze jeszcze podniósł swoją cenę o kolejne 8 tys. zł w stosunku do swej pierwszej propozycji.



Tymczasem równolegle z tymi procedurami, ogłoszono kolejny przetarg – na zagospodarowanie już istniejącego przestrzeni nowej części stadionu na Ośrodek Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży. Obecnie placówka funkcjonuje w dość trudnych warunkach w budynku przy ul. 3 Maja, obsługując 1,5 tysiąca dzieci i młodzieży. Młodzi pacjenci powinni korzystać nie tylko z porad lekarskich i rehabilitacji, ale także licznych

terapii – sensorycznej, logopedycznej, psychologicznej i pedagogicznej. Żeby sprostać tym potrzebom zdecydowano przenieść placówkę do sportowego „serca miasta”, a więc Areny Zabrze. Na ten przetarg wpłynęły cztery oferty i każda z nich opiewa na więcej niż zaplanowane przez spółkę Stadion 4,3 mln zł. Najtańszą propozycję złożył – o dziwo – Mostostal Zabrze (ponad 4,9 mln zł), najdroższą Gatner z Przysz-

wic (ponad 6,3 mln zł) i to najlepiej pokazuje, jak bardzo „rozjechały” się wcześniejsze kalkulacje spółki Stadion z rzeczywistością.

Chcieliśmy porozmawiać o problemie w siedzibie spółki Stadion i zapytać o obecny pomysł na dalsze prowadzenie całej inwestycji. Niestety, nikt z obecnego zarządu nie znalazł czasu choćby na krótką rozmowę. Natomiast rzecznik UM w Zabrzu Dawid Wowra przesłał nam – jak twierdził – autoryzowaną przez kierownictwo Stadionu wypowiedź na temat pierwszego z przetargów, czyli dotyczącego przeniesienia stanowisk telewizyjnych: „Zamawiający dokłada wszelkich starań, aby obecny przetarg rozstrzygnąć. Trwa weryfikacja formalna złożonych ofert. Unieważnienie przedmiotowego przetargu jest opcją ostateczną. Nie ma żadnych gwarancji, aby przy kolejnym przetargu oferty były korzystniejsze od dotychczas złożonych. Nie bez znaczenia jest też termin realizacji zadania. Optymalny okres to czas pomiędzy rundami sezonu piłkarskiego”. (kiro)

OGŁOSZENIE

1918
2022

MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK
Prezydent Miasta Zabrze

ŁUCJA CHRZĘSTEK-BAR
Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z Radnymi

serdecznie zapraszają do udziału w obchodach

NARODOWEGO ŚWIĘTA
NIEPODLEGŁOŚCI



11 listopada 2022 r.
Zabrze, pl. Warszawski

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

10.00 Koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyktando Henryka Mandrysa
10.25 Rozpoczęcie uroczystości
10.35 Wystąpienie Prezydenta Miasta oraz przedstawicieli samorządu
10.40 Etykieta artystyczna z cyklu „Szkicownik polski” w wykonaniu uczniów III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu
10.45 Przemowa z okazji Święta Niepodległości p. w. sw. Anny
11.00 Uroczysta Misa Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Chóru „Resonans con tutti”
12.00 Złożenie wieńców i kwiatów pod krzyżem na placu koscielnym

Czy Ikea dokończy inwestycję drogową?

Wielka niewiadoma

Jak już informowaliśmy, meblowy gigant Ikea zapłacił przed miesiącem gminie Zabrze 9 mln złotych kary za niewybudowanie w terminie układu publicznych dróg dostępowych do ich terenów inwestycyjnych położonych na południe od Drogowej Trasy Średnicowej. Niestety, wciąż nie wiadomo, czy wpłacenie kary oznacza fiasco realizowanej tej inwestycji (jest ponoć gotowa w 95 procentach) i czy w związku z tym to miasto będzie musiało dokończyć przedsięwzięcie.

Teraz pojawiło się w obiegu publicznym oficjalne zapytanie radnego Przemysława Juroszki i odpowiedź udzielona mu przez Miejski Zarząd Dróg w Zabrzu. „W związku z faktem, iż zostały wypłacone środki za brak realizacji dróg dojazdowych na terenach inwestycyjnych Ikea chciałbym udzielenia informacji czy te drogi zostaną ukończone, jeżeli tak - to w jakim terminie? Jeżeli nie, to czy miasto zamierza dokończyć połączenie węzła przy Lidlu na Zaborzu z ulicą Lompy? – dociekał w piśmie radny.

„W chwili obecnej prowadzone jest przez Ministra Rozwoju i Technologii, postępowanie w sprawie zmiany decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) nr 1/2017 z dnia 21.04.2017r. Wniosek o zmianę decyzji ZRID złożony został do Ministra Rozwoju i Technologii w dniu 9.03.2021r. i zgodnie z otrzymaną informacją z dnia 14.09.2022r. termin rozpatrzenia sprawy przez organ wydłużony został do dnia 30.11.2022r. Biorąc pod uwagę powyższe, określenie zakresu robót pozostającego do realizacji, o którym wspomina pan w zapytaniu tj.: „połączenie węzła przy Lidlu na Zaborzu z ulicą Lompy” – jak również terminu ich realizacji - możliwe będzie po rozpatrzeniu wniosku przez Ministra Rozwoju i Technologii” – brzmi odpowiedź gminnego zarządcy dróg w Zabrzu. (pj)

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrze.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrze.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrze.pl.
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl,
czynne: pon. 10-17,
wt.-pt. godz. 10-16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

79-letnia zabrzanka wyskoczyła z korytarzowego okna na dziesiątym piętrze wieżowca przy ul. Ślęczka w ubiegły czwartek (3 listopada), niemal w samo południe. Okoliczności wskazują, iż najpierw spadła na dach osłaniający schody klatki schodowej, a następnie siłą odbicia wylądowała na skwerku. Zginęła na miejscu. Z kolei w miniony poniedziałek (7 listopada) – też w biały dzień – z okna swego mieszkania na szóstym piętrze wyskoczył 21-letni mieszkaniec ul. Skłodowskiej-Curie. Ponieważ wylądował na trawniku, przeżył upadek i został zabrany śmigłowcem lotniczego pogotowia. Niestety, jego stan jest ekstremalnie ciężki.

Zgodnie z zapowiedziami części ekspertów, lawinowo rośnie liczba depresji i prób samobójczych i to w różnych grupach wie-

Policja: staruszka po sforsowaniu krat skoczyła z 10. piętra. Mieszkańcy: to niemożliwe

Plaga samobójstw

kowych. Niestety, dramaty te nie omijają i naszego miasta. Miejskowa policja co prawda stara się mocno ograniczać epatowaniem tego rodzaju tragediami, ale gdy nastolatka skacze z wiaduktu drogowego nad DTŚką lub – inna – z okna wieżowca na os. Hermisza, nie da się zupełnie problemu przemilczeć. – To prawda, że coraz częściej używani jesteśmy do prób samobójczych. Tylko w zeszłym miesiącu były 34 takie zgłoszenia, a do 9 listopada już kolejnych 12. Co prawda nie każde jedno się potem potwierdza na miejscu, bo okazuje się, iż ktoś źle zrozumiał

zaistniałą sytuację. Ale i tak naszym policjantom przychodzi znacznie częściej niż kiedyś ratować niedoszłych samobójców lub dokumentować ślady dokonanego niestety czynu – przyznaje w rozmowie z GŁOSEM Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji. Jego zdaniem, na coraz gorszą kondycję psychiczną społeczeństwa składa się szereg niekorzystnych czynników ostatnich lat i miesięcy: przedtem strach przed pandemią i zgonem w cierpieniu, teraz wojna za wschodnią granicą Polski, galopujące ceny i rosnące rachunki – generalnie niepewność

jutra. U młodzieży niestety swoje zrobiła zdalna nauka i nieraz zerwanie lub osłabienie relacji z rówieśnikami.

Co wiemy o ostatnich, tragicznych wydarzeniach w Zabrzu? Jak ustaliła policja, kobieta która wyskoczyła z 10. piętra to starsza mieszkanka innej ulicy – Pileckiego. Oficjalna wersja jest taka, że 79-letnia seniorka pokonała okratowanie okna na klatce schodowej, wdrapała się na nie i wyskoczyła. Służby nie podają, jaka była przyczyna samobójstwa. Tymi ustaleniami bardzo zaskoczeni są tutejsi mieszkańcy, w tym mężczyzna, który jako jeden z dwójki lokatorów pierwszy znalazł zwłoki. – Akurat wychodziłem z windy na parterze, gdy coś mocno huknęło na zewnątrz. Otworzyłem drzwi klatki schodowej i zobaczyłem przerażoną kobietę, która stała nad zmasakrowanymi – jak się okazało – zwłokami. Widziałem je długo i dobrze, nie ma mowy aby to była starsza osoba. Zresztą w jaki sposób ona by się wdrapała na to okno i jeszcze pokonała kraty. To była zdecydowanie twarz kobiety w średnim wieku, koło 40-ki – zarzeka się nasz rozmówca i równocześnie potwierdza, że zmarła nie była znana i widywana wśród sąsiadów.

A jak policja odnosi się do zastrzeżeń świadków samobójstwa z ul. Ślęczka? – Trudno mi to wprost komentować, bo peselu z dowodu osobistego się nie zmieni i jest to rocznik 1943. Nie ma mowy o żadnej literówce. Zresztą byliśmy w kontakcie z wnuczką ofiary, więc wszystko się zgadza i jest potwierdzone. Natomiast zdarza się, że pod wpływem działania bardzo dużych sił uderzenia wytwarza się takie ciśnienie w ludzkim ciele, iż – mówiąc potocznie – zmarszczki się ludziom prostują na twarzy – mówi zupełnie na poważnie rzecznik policji.

Z kolei dramat na os. Curie-Skłodowskiej rozegrał się w poniedziałek około godz. 15.30. Młodzieniec wyskoczył z okna mieszkania w czasie, gdy przebywała w nim matka. – To była ewidentna próba samobójcza na tle problemów osobistych. Rodzina prosiła o dyskrecję, więc nie będę się wdawał w szczegóły – zastrzega rzecznik policji. (pej)

Straciła 100 tys. zł

Ofiarą manipulacji oszustów działających metodą „na policjanta” padła w ubiegły piątek 83-letnia mieszkanka osiedla Helenka. Zabrzanka wierząc, że rozmawia z „szefem policji”, oddała oszustom plik euro o wartości 100 tysięcy złotych! Niestety, szanse na odzyskanie gotówki są znikome, bo przestępcy wyspecjalizowali się w zacieraniu śladów. – Tym razem przestępcy umówili swojej ofierze, że jeśli nie przekaze swoich oszczędności rzekomej „policji” to zostaną one przejęte przez oszustów. Niestety, skutecznie zmanipulowali starszą panią. Nieświadoma niczego ofiara, postępując zgodnie z ich wskazówkami, przekazała przysłanej przez przestępców osobie ponad 100 tysięcy złotych – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Sprawa mogłaby się zakończyć szczęśliwie dla starszej pani, gdyby nieco inaczej zachował się jej syn – też już nieco starszy człowiek. – On od początku podejrzewał, że coś w tej historii nie gra. Jednak zamiast zadzwonić na numer alarmowy, postanowił wybrać się osobiście na komisariat w sąsiedniej Rokitnicy. Gdy nasi policjanci wkroczyli do akcji, było już niestety za późno. Bo dokładnie w tym samym czasie seniorka przekazała oszustom oszczędności trzymane w domu – podsumowuje rzecznik policji. (pej)

PRACA w górnictwie

na terenie Śląska
w kopalniach
Jastrzębskiej Spółki
Węglowej SA



PBSz



POSZUKUJEMY pracowników na stanowiska:

- ✓ GÓRNIK
- ✓ ŚLUSARZ
- ✓ DOZÓR GÓRNICZY I ENERGOMECHANICZNY
- ✓ MASZYNISTA WYCIĄGOWY
- ✓ ELEKTROMONTER
- ✓ POMOC DOŁOWA

OFERUJEMY:

- ✂ umowę o pracę
- ✂ transport lub dopłatę do dojazdów
- ✂ atrakcyjne wynagrodzenie, nawet 11 500 zł brutto
- ✂ możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji
- ✂ premię uznaniową
- ✂ nagrodę z okazji Dnia Górnika (13-stka)
- ✂ specjalną nagrodę roczną (14-stka)
- ✂ nagrodę jubileuszową
- ✂ deputat węglowy
- ✂ urlop dodatkowy
- ✂ dodatek za pracę w warunkach szkodliwych
- ✂ dodatki z racji pełnienia funkcji: przodowego, strzałowego, kombajnisty, brygadzysty, sanitariusza, obsługi maszyn
- ✂ bony żywnościowe
- ✂ bogaty pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, kolonie, bony świąteczne, wczasy nad morzem)



SPRAWDŹ
OFERTY PRACY

Przedsiębiorstwo Budowy Szybów SA

SZCZEGÓŁY
na stronie
www.jswpbsz.pl

ZADZWOŃ
+ 48 32 736 52 21
+48 32 736 52 10

NAPISZ
praca@jswpbsz.pl

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W związku z absurdalnością treści wyroku sądu I instancji, do procesu odwoławczego włączyło się Centrum Monitoringu Wolności Prasy działające przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. W wydanym oświadczeniu podkreślało, że skazywanie dziennikarzy za pisanie prawdy jest niedopuszczalnym tłumieniem krytyki prasowej i będzie rodziło tzw. efekt mrozący (unikanie dla świętego spokoju tematów drażliwych). Redaktora posadzonego zaś na ławie oskarżonych bronił z dużym zaangażowaniem mecenas Paweł Matyja z Katowic – były dziennikarz, pełniący jednocześnie funkcję rzecznika prasowego Śląskiej Izby Adwokackiej. Dodatkowym wsparciem merytorycznym służyła kancelaria radców prawnych Koczyk – Szafrąński z Zabrze. Nadto do procesu w charakterze strony społecznej chciał się włączyć także Związek Zawodowy Kadra z KWK Budryk, mający w statucie zapisaną walkę w obronie wolności słowa i praw obywatelskich. Sąd Rejonowy jednak się na to nie zgodził.

Red. Jarasz specjalizuje się w dziennikarstwie śledczym od blisko ćwierćwiecza. Zdobywał

Prawda jak oliwa

doświadczenie m.in. w dziale reporterskim Dziennika Zachodniego i jego gliwickim oddziale. W 2010 roku – już jako dziennikarz **GŁOSU** – nagrodzony Srebrnym Piórem Prezydenta RP za ujawnienie przestępczych okoliczności ułaskawienia przez prezydenta Kwaśniewskiego groźnego gangstera z Zabrze, Krystiana F. Dziennikarz jest też zdobywcą Grand Prix konkursu Stowarzyszenia Prasy Lokalnej (2007) oraz kilku wyróżnień w konkursach Stowarzyszenia Gazet Lokalnych, a także przyznawanego na Śląsku wyróżnienia Silesia Press za ujawnienie – wspólnie z red. naczelnym Jakubem Lazarem – sprawy tajemniczych zobowiązań finansowych ówczesnego prezydenta Zabrze Jerzego Gołubowicza.

Świadkowie: powoływał się na wpływy

A komu dziennikarz ten tym razem nadeptnął na odcisk, że szarpano go po sądach karnych?

Otóż opisał na naszych łamach działalność firmy zarządzania nieruchomościami z Zabrze, założonej i prowadzonej przez byłego radnego lewicy i byłego pracownika gminnej spółki – Jerzego Kosińskiego wraz z urzędnikiem miejskim Leszkiem Jarosem. Ich JK Nieruchomości prowadziło działalność konkurencyjną wobec gminnej spółki ZBM-TBS i wprost podbierała jej wspólnoty mieszkaniowe. Nadto dziennikarz dotarł do świadków, którzy twierdzili, iż przy pozyskiwaniu nowych wspólnot w komercyjny zarząd, były radny powoływał się na wpływy w Urzędzie Miasta, co w przypadku procesowego udowodnienia stanowi przestępstwo. Pierwotnie zabrzańska prokuratura zainteresowała się tym wątkiem, ale ostatecznie postępowanie umorzyła nie dając wiary świadkom. Wtedy Kosiński i Jaros oskarżyli z art. 212 KK autora artykułów na swój temat. I to pomimo tego, że sam

Kosiński obszernie wypowiadał się w kluczowej pierwszej publikacji przedstawiając swoje wyjaśnienia, jak też po jego publikacji redakcja opublikowała równoległe dwa osobne sprostowania nadesłane przez obydwo bohaterów publikacji. Nie dlatego, że dostrzegliśmy błędy w artykułach, ale hołdując zasadzie pełnej otwartości na różne punkty spojrzenia i wyjaśnienia osób zainteresowanych.

Przy pierwszym podejściu do procesu karnego sędzia Beata Badura z Sądu Okręgowego w Zabrzu już na inauguracyjnym posiedzeniu orzekła, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w ogóle nie daje podstaw do stawiania dziennikarza w stan oskarżenia karnego i umorzyła postępowanie. Jednakże po złożonej przez biznesmenów apelacji, Sąd Okręgowy w Gliwicach nakazał prowadzenie procesu.

Jerzy Kosiński był w mieście osobą publiczną i rozpoznawaną: zasiadał jako radny SLD w Radzie Miasta, a nadto był pracownikiem gminnej spółki ZBK (obecnie ZBM-TBS) odpowiedzialnym za obsługę wspólnot mieszkaniowych w Zabrzu-Rokitnicy. To właśnie po wspólnych artykułach **GŁOSU** autorstwa red. Jarasza oraz red. Elżbiety Skwarczyńskiej – Adryańskiej w 2007 roku (nota bene nagrodzonych wspomnianą główną nagrodą Grand Prix w konkursie Stowarzyszenia Prasy Lokalnej pod egidą wojewody wielkopolskiego), Kosiński sam odszedł w niesławie z pracy w gminnej spółce. Wewnętrzna kontrola potwierdziła nasze ówczesne publikacje, iż w procesie termomodernizacji budynków na osiedlu zawyżano koszty remontów ponoszone przez mieszkańców.

On sam nie doczekał prawomocnego wyroku w sprawie dziennikarza, którego oskarżał – zmarł na dzień przed rozpoczęciem procesu odwoławczego. Przed śmiercią zdążył jeszcze postawić w stan oskarżenia kolejnego procesa redaktora naczelnego Jakuba Lazara w związku z tym, iż ten na łamach gazety relacjonował przebieg procesu wytoczonego dziennikarzowi jego tygodnika...

W związku z orzeczonym prawomocnym wyrokiem, Leszek Jaros musi zwrócić red. Jaraszowi blisko 1500 złotych kosztów obrony adwokackiej, a także pokryć koszty procesu. Drugie tyle, niejako w imieniu zmarłego oskarżyciela, pokryje Skarb Państwa.

Broń na dziennikarzy

Z pełnego uniewinnienia red. Jarasza oczywiście zadowolony jest jego obrońca, mecenas Paweł Matyja, który od początku twierdził, że wszystkie zarzuty były absolutnie bezpodstawne. Na kanwie tej

historii zwraca jednak uwagę na szerszy kontekst nadużywania artykułu 212 KK do tłumienia krytyki prasowej i zniechęcania do dziennikarstwa śledczego. Jest to bowiem jedyny wyjątek, kiedy osoba prywatna – bez udziału prokuratury i bez jakiegokolwiek wstępnej weryfikacji zasadności zarzutów – może posadzić na ławie oskarżonych procesa karnego dowolną osobą. Płacąc za to na początku jedynie 300 złotych kosztów.

– *To problem systemowy, gdy z przepisów karnych, ultima ratio – zatem takich, które powinny być stosowane tylko w ostateczności – próbuje się zrobić narzędzie służące do tłumienia wolności prasy. De facto patrząc po liczbie spraw z art. 212 jest to dzisiaj narzędzie pierwszego wyboru. Gdzieś na drugi plan schodzi prawo prasowe, możliwość domagania się sprostowania, czy sprawy cywilne o ochronę dóbr osobistych. To bardzo niebezpieczne zjawisko. Przestaje bowiem chodzić o prawdę. Nikt nawet nie domaga się usunięcia rzekomo obraźliwych treści. Czytelnicy dalej mogą się z nimi zapoznać. Celem nadrzędnym staje się jak najsurowsze ukaranie za słowo. Wszystko to powinno zmusić ustawodawcę do refleksji nad zastosowaniem tego przepisu i sensem jego istnienia w Kodeksie Karnym – uważa mec. Matyja.*

To niestety nie koniec ciągania zbyt dociekliwego dziennikarza **GŁOSU** po sądach. W 2019 roku dość nagle skierowano przeciwko niemu (a także w części przeciwko redaktorowi naczelnemu) – w sumie aż cztery prywatne akty oskarżenia z art. 212. W dwóch innych procesach red. Jarasz został na razie nieprawomocnie uniewinniony już w pierwszej instancji ze wszystkich zarzutów, zaś czwarty proces wciąż się toczy przez Sądem Rejonowym w Zabrzu. W tych wszystkich sprawach stroną oskarżającą jest tzw. doradca prawny Fabian Pawlak, którego działalność obszernie opisywaliśmy w 2018 roku. W trakcie trwania tych procesów Pawlak złożył wniosek o sądowe zawarcie ugody opiewające na blisko... milion złotych! Redakcja oczywiście nie zgodziła się na takie ultimatum i – póki co – skutecznie wykazuje przy pomocy mecenasa Matyi oraz radcy prawnego Kamila Szafrąńskiego – rzetelność i uczciwość w pracy swoich dziennikarzy. Podkreśliśmy, że obydwa prawnicy wspierają redakcję społecznie, w dowód uznania i szacunku dla naszej profesjonalnej pracy na rzecz lokalnej społeczności i ujawniania nieprawidłowości w życiu publicznym miasta. (red)



**Tarnogórskie Spotkania Jazzowe
MIETEK SZCZEŚNIAK**

i

Krzysztof Herdzin Trio

CZWARTEK 17 listopada godzina 18.00

Pałac w Rybnej

**Bilety do nabycia w recepcji Pałacu lub
poprzez stronę internetową :
www.palacwrybnej.pl**



Czy trzeba segregować śmieci? Kiedy kosz może stać na chodniku? Czy na własnej posesji można postawić go w każdym miejscu?



Dzień Otwarty 19.11.2022



Drodzy Mieszkańcy Zabrze!

Już w sobotę, **19 listopada**,
zapraszamy Państwa do zapoznania się
ze specyfiką pracy naszej Instalacji

Śląskiego Parku Recyklingu

w Zabrzu, przy ul. Cmentarnej 19f.

Będzie można zobaczyć, co dzieje się
z przyjętymi odpadami zupełnie z bliska.

Ze względów BHP, obowiązują dwie

godziny wejścia:

12:00 i 13:00

w grupach
max. 20 osób.

Szczegóły:

16.11.2022

na stronie internetowej FCC:

<https://www.fcc-group.eu/pl/polska/aktualnosci.html>



Service for
the Future

**Pytania z pozoru
proste, a jak się oka-
zuje – nie każdy zna
na nie odpowiedź.**

- segregacja odpadów w Polsce od ponad dwóch lat jest obowiązkowa, a niewywiązywanie się z niej skutkuje dodatkowymi opłatami;

- wystawiając do odbioru kosz na śmieci na chodnik, ulicę lub pobocze musimy pamiętać, że nie może on sprawiać niebezpieczeństwa, ani utrudniać poruszania się innym osobom;

- przechowywane w nieodpowiedni sposób odpady kuszą dzikie zwierzęta, które szukając pożywienia, często przewracają pojemniki i rozrywają worki, zaśmiecając tym samym nasze miejsce zamieszkania;

- pojemnik na odpady powinien stać co najmniej 10 m od okien, drzwi i obiektów rekreacji oraz co najmniej 3 m od granicy działki, a wyrzucane do niego odpady powinny być zamknięte w workach.



Zabrzanie chcą zaostrezenia kar za wyrzucanie mebli... przez okna

Fruwające graty

Pod koniec października media donosiły o zabrzaniu, który wyrzucał meble z czwartego piętra bloku. Okazuje się, że podobnie niebezpieczne praktyki – w różnych częściach globu kultywowane w sylwestra – od dobrych kilkunastu lat skutecznie są w Polsce i to przez okrągły rok. I choć głównymi sprawcami tych czynów są osoby będące pod wpływem alkoholu czy środków odurzających lub niezrównoważone psychicznie, to nie brak ludzi „ułatwiających sobie” w ten sposób sprzątanie i to nawet wśród... pracowników gminnych administracji. W dyskusji, która po ostatnim incydencie rozpętała się na portalach społecznościowych nie brak głosów, że kary przewidziane w kodeksie wykroczeń za takie wyczyny są zbyt niskie, zaś próby zastosowania tu kodeksu karnego są często torpedowane.

Już przed laty w naszym mieście zdarzały się przypadki wyrzucania zazwyczaj pojedynczych przedmiotów przez okna, głównie w trakcie kłótni rodzinnych. **GŁOS** zajmował się między innymi sprawą „latających talerzy”, które z wieżowca na os. Barbary systematycznie przez kilka miesięcy wyrzucał krewki małżonek, gdy nie smakował mu obiad. Po skargach mieszkańców i naszej interwencji organom ścigania udało się go skutecznie zdyscyplinować i incydenty ustały.

Przypomnijmy, że do ostatniego potencjalnie niebezpiecznego w skutkach zdarzenia doszło na jednym z zabrzańskich blokowisk. Było słoneczne, październikowe przedpołudnie, gdy mieszkańców i przechodniów zelektryzował hałas powodowany przez meble wyrzucane z balkonu na IV piętrze i roztrzaskujące się z hukiem na usytuowanym poniżej zieleńcu. W dodatku działo się to tuż obok chodnika biegnącego przez środek osiedla, a miejsce w żaden sposób nie było zabezpieczone. Świadkowie natychmiast powiadomili straż miejską, a ta zdążyła przylapać sprawcę na gorącym uczynku. Mężczyzna tłumaczył się, że sprząając lokal przed planowanym remontem postanowił w ten sposób zaoszczędzić sobie chodzenia po schodach i znoszenia ciężkich gratów. – *Za niezachowanie szczególnej ostrożności w postępowaniu z ciężkimi przedmiotami został ukarany z art. 75 kodeksu wykroczeń 500-złotową grzywną, a dodatkowo nakazano mu uprzątnięcie odpadów. Winowajca pod okiem strażniczek usunął wyrzucone meble z trawnika. Poinstruowano go też, że ma je zawieźć do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych przy ul. Cmentarnej* – wspomina Norbert Kujawa z zabrzańskiej straży miejskiej. Okazało się więc, że zabrzanie swoim zachowaniem bynajmniej nie ułatwił sobie życia. Miał też sporo szczęścia, że nikt nie ucierpiał.

Noworoczne porządki?

Tymczasem pozbywanie się zbędnych przedmiotów tak nietypową drogą jest w niektórych regionach świata całkiem legalne, lecz ściśle związane z nadejściem Nowego Roku i prawdopodobnie wywodzi się z praktyk magicznych. Żeby przygotować się na przyjęcie nowego, trzeba pozbyć się starych „brudów”. I tak w całej Argentynie w sylwestrowe przedpołudnie lecą z okien wprost na ulicę stare gazety, papiery,



a nawet dokumenty. Nieco bardziej na baczności trzeba się mieć udając się w ostatnim dniu roku do Włoch, gdzie kultywowana jest tradycja wyrzucania tego dnia niepotrzebnych rzeczy przez okno. Przez nieuwagę można dostać wtedy nie tylko starym butem, bo z okien wyrzucane są również śmieci, a nawet popsute meble. Z największym ryzykiem wiąże się jednak pobyt w tym dniu w Johannesburgu, największym mieście Republiki Południowej Afryki, gdzie z okien w jednej z dzielnic – określonej jako najniebezpieczniejsza na świecie – leci wszystko co popadnie: od pustych butelek po alkohol po... lodówki. Ważne jednak, że takie wyrzucanie przedmiotów należy definitywnie zakończyć przed północą.

O tym, że moda ta dotarła i do nas mogli pomyśleć podczas minionego sylwestra mieszkańcy jednego z blokowisk w Siemianowicach Śląskich, za sprawą swego 30-letniego sąsiada. Młodzieniec tak ostro popijał tamtej nocy, że około godziny 2 zaczął z okna wynajmowanego przez siebie mieszkania na VII piętrze wyrzucać meble. Swą frustrację z samotnego celebrowania nadejścia Nowego Roku wyładował też na stałych elementach wystroju lokalu i interweniujących mieszkańcach.

Został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu, a za zniszczenie mienia i groźby pod adresem sąsiadów oskarżony o czyny zagrożone 5-letnią odsiadką.

Nie tylko alkohol

Jak w tym przypadku statystycznie najczęściej do podobnych zdarzeń dochodzi podczas libacji alkoholowych, głównie w godzinach nocnych. Pod koniec tegorocznych wakacji mieszkańców blokowiska na warszawskim Mokotowie obudził w środku nocy głośny łoskot. Okazało się, że na szóstym piętrze w bloku trwa huczna impreza, a 27-letni właściciel mieszkania i jego o rok młodszy kompan bawią się tak dobrze, że zaczęli wyrzucać przez balkon meble. Wezwani na pomoc policjanci stwierdzili iż obaj są pijani i pod wpływem narkotyków. Resztę nocy mężczyźni spędzili w policyjnym areszcie. Za zakłócanie ciszy nocnej i rzucanie przedmiotami przez balkon rankiem w „bonusie” wręczono im wnioszek do sądu o zapłacenie grzywny w wys. 5 tysięcy złotych. Nieomal tragicznie zakończył się natomiast wypadek z udziałem 45-letniego chorzowianina, który mając już mocno w czubie (3,5 promila), podpuszczony przez ko-

legów postanowił pozbyć się zdezelowanego fotela, nie schodząc z IV piętra. Niestety stracił równowagę i... wyleciał wraz z meblem. Przeżył, bo upadek zamortyzowały przewody elektryczne, na których zawisł, zanim spadł na ziemię i błyskawicznie trafił do szpitala. Jednak leczenie odniesionych obrażeń trwało długo.

Część podobnych incydentów nie jest spowodowana przedawkowaniem używek. Tak było w Lublinie, gdzie mundurowi interweniowali w sprawie kobiety wyrzucającej po północy oknem meble, a potem drzwi wyrwane z futrynami. Przybyły wraz z nimi lekarz stwierdził, że jest ona chora i trafiła do zakładu, gdzie udzielono jej specjalistycznej pomocy.

Zgodnie z prawem?

W Zabrzu na szczęście nie słyszeliśmy jeszcze, by na podobne pomysły, jak w Świdnicy podczas pandemii, tuż przed Bożym Narodzeniem wpadli pracownicy którejś z administracji. O meblach wyrzucanych w biały dzień przez balkon z IV piętra policję zawiadomili tam zaniepokojeni przechodnie. Okazało się, że w ten nietypowy sposób „sprzątano” mieszkanie czynszowego dłużnika, a eksmisję „na bruk” potraktowano widać zbyt dosłownie. Na nic zdały się tłumaczenia pracowników, że dłużnik na piśmie zgodził się na takie rozwiązanie, a w mieszkaniu jest taki smród, że zbiera się na wymioty, a poza tym kierownik im kazał, a oni nie będą za takie pieniądze biegać z meblami po piętrach. Policjanci ich zachowanie zakwalifikowali z art. 160 kodeksu karnego, jako spowodowanie zagrożenia zdrowia i życia ludzkiego, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności i zawiadomili prokuratora. Niestety, choć zarówno policja, jak i świadkowie zdarzenia dysponujący nagraniami z telefonów twierdzili, że teren wokół budynku nie był w żaden sposób zabezpieczony, prokurator dał wiarę zeznaniom winowajców, utrzymujących że ogrodzili go taśmą, a jeden z ich stał na dole i dodatkowo ostrzegał przechodniów. Ostatecznie prokurator oddalił wniosek, stwierdzając, że do przestępstwa nie doszło. O podobnej pobłażliwości prokuratorów, a nawet sądów media donosiły niestety niejednokrotnie. Nie ma przestępstwa, bo nic się nikomu nie stało?

Tymczasem chcąc legalnie i nieodpłatnie pozbyć się starych mebli w naszym mieście, nie trzeba nawet załatwiać specjalnego kontenera. – *Najlepiej wystawić takie niechciane meble przed posesję w przeddzień terminu usuwania przedmiotów wielkogabarytowych ustalonego w harmonogramie, zamieszczonym na stronie urzędu miejskiego. Dla każdej lokalizacji jest to jeden dzień w miesiącu* – tłumaczą zabrzańscy strażnicy miejscy i dodają, że jeśli chcemy bezpośrednio z wyżej położonych pomieszczeń usuwać np. odpady budowlane, musimy już zamówić specjalny „rękaw” i kontener. I w żadnym wypadku nie wolno niczego wyrzucać przez okna. Lepiej nie kusić losu...

ELŻBIETA
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Jubileuszowy koncert *Serce za serce* wypełnił w piątek (4 listopada) po brzegi salę Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. Tegoroczna gala świętująca 30-lecie Fundacji Rozwoju Kardiologii miała szczególny charakter. Była nie tylko okazją do podsumowania największych sukcesów fundacji i wspomnienia postaci jej założyciela i patrona – prof. Zbigniewa Religi, autora pierwszego udanego przeszczepu serca w naszym kraju (1985 rok), ale przede wszystkim sposobnością do podziękowania najhojniejszym darczyńcom i przyjaciółom za wieloletnie wspieranie i zaangażowanie w rozwój kardiologii i samej fundacji. Wydarzenie pełne wzruszeń i wspomnień, nad którym honorowy patronat objął prezydent RP Andrzej Duda, uświetnili artyści Opery Śląskiej

Jubileuszowe nagrody Fundacji Rozwoju Kardiologii Gala wspomnień



w Bytomiu: Ewelina Szybilska (sopran), Maciej Komandera (tenor), Andrzej Lampert (tenor), Gabriela Legun (sopran), Maria Berezovska (mezzosopran) i Adam Sobierajski (tenor) oraz balet, chór i orkiestra pod dyrekcją Przemysława Neumanna. Wśród znamiennych gości na widowni nie zabrakło bliskich prof. Religi.

Grono sprzymierzeńców i darczyńców FRK stale się powiększa. – To im m.in. zawdzięczamy możliwość prowadzenia prac naukowo-badawczych i wdrożeń nad mechanicznymi

protezami serca dla dzieci i dorosłych, robotem kardiologicznym i mechatronicznymi narzędziami chirurgicznymi oraz nad wykorzystaniem w terapii zagrożonego serca bioinżynierii i biotechnologii, dziedzin dających nowe, szerokie możliwości leczenia – podkreśla dyrektor generalny FRK, Jan Sarna (na zdjęciu z lewej).

Jubileuszowe nagrody FRK dla najhojniejszych darczyńców – Kryształowe Serca – otrzymał m.in.: miasto Zabrze, Śląskie Centrum Chorób Serca, PPUH Voigt, Restauracja Pod Kasztanami, Inter-Car Silesia oraz Dom Muzyki i Tańca w Zabrze, zaś jubileuszowe nagrody specjalne trafiły do profesora Krzysztofa Nitscha i Zakładu Górniczego Siltech. (eska)

Mistrzynie nożyc uważa, że ciągle musi się doskonalić

Ewa Kośniewska z Zabrze zdobyła pod koniec października w Paestum (Włochy) pierwsze i czwarte miejsce w dwóch konkurencjach zawodów federacji CMC, co dało jej tytuł mistrza świata we fryzjerstwie. Startowała jako członkini kadry narodowej, do której dostała się po zajęciu wiosną trzeciego miejsca w mistrzostwach Polski. Jej trenerem jest Lucjan Szajbel, w którego zresztą rudzkim salonie fryzjerstwa awangardowego pracuje. Jeszcze kilka lat temu dbała o włosy klientów w jednym z zabrzańskich zakładów. Specjalizuje się we fryzjerstwie męskim, ale oczywiście „tnie” także pleć piękną.

– Od dziecka nożyczki i grzebienie to były moje ulubione zabawki – mówi mistrzyni. – Pamiętam, że od zawsze wszystkim ciociom i wujkom i w ogóle krewnym „robiłam włosy” przy każdej okazji. I gdy miałam cztery latka – to już wiem z przekazów rodziców – oświadczyłam już nie podczas zabawy, ale wchodząc na krzesło podczas jakiegoś rodzinnego spotkania i oficjalnie oświadczyłam, że będę fryzjerką. Wielkiego zaskoczenia nie było, tym bardziej, że dziadek i ojciec mieli zakład tej specjalności w Grudziądzu, gdzie Ewa pobierała zresztą pierwsze nauki.

W zawodach zakończonych sukcesem zabrzańskie ekipy niemal z całej Europy oraz Azji. Ewa Kośniewska brała udział m.in. w konkurencjach old school (łączenie tradycyjnej mody ze współczesnością) oraz creative sprint (wykonanie fryzury na manekinie w ciągu 20 minut). Jury oceniało nie tylko efekt końcowy, ale także jego trwałość i przydatność oraz sposób i metodę pracy. – Wbrew pozorom jednak normalne fryzjerstwo nie polega na ekspresowej pracy – uśmiecha się Kośniewska. – Wprost przeciwnie – nie jest ważny czas, a raczej zadowolenie klienta. Wszystko zaczyna się od „słucham Pana”. Najpierw bowiem trzeba dobrze poznać oczekiwania klienta. Podczas rozmowy poznaję nie tylko dokładnie jaką chce mieć fryzurę, ale jakie jest jego poczucie estetyki i mody. Fryzura jest częścią człowieka i musi pasować do jego ubioru, zachowania, charakteru. Bywa, że w trakcie takiej rozmowy wspólnie modyfikujemy pomysły. A czasem staram się je całkiem zmienić, gdy doświadczenie mówi mi, że zaplanowany przez klienta eksperyment przyniesie więcej szkód niż dobra... Jest jednak często także tak, że rozmowa jest dla mnie nauką, bo młodzi ludzie mnie inspirują, są odważni, kreatywni.

Zabrzańska mistrzyni nożyczek przyznaje zresztą, że jej celem jest ciągła nauka i dążenie do perfekcji. Korzysta z wielu podpowiedzi, filmów, programów instruktażowych, ale uważa, że najwięcej do powiedzenia ma i tak nauczyciel. – Gdyby nie trener Lucjan nie byłoby medali i pucharów – mówi z przekonaniem.

Rozmowa z włossem



Kośniewska przekonuje, że wszelkie zawody fryzjerskie i mistrzostwa, w jakich brała udział, to nie spotkanie zamkniętego kręgu organizowane dla własnej satysfakcji środowiska, ale wydarzenia mające olbrzymi wpływ na jakość usług fryzjerskich, modę, estetykę, a nawet i zdrowie. – W Polsce i na Śląsku pod kątem fryzur przeciętnego Kowalskiego wiele się zmieniło na lepsze. Mężczyźni dbają o siebie i to bardzo dobre zjawisko. Daleko nam jednak np. do Japonii, gdzie fryzura to jedna z najważniejszych spraw wizerunkowych. Poniekąd wynika to także z faktu, że Azjaci mają inne włosy niż my i tam każdy szczegół na plus lub minus jest niezwykle widoczny. No ale może będziemy kiedyś drugą Japonią? (jak)



Niecodzienna kolekcja polskiej myśli technicznej audio

Kopalnia Guido, Muzeum Miejskie, Sztolnia Luiza... Te placówki muzealne przeciętny zabranin zna, a przynajmniej zdaje sobie sprawę z ich istnienia. Ale mało kto wie, że od ponad dwóch lat działa w naszym mieście prywatne muzeum sprzętu audio. I to w samym centrum!

Kolekcja pod nazwą RetroRed jest dziełem Jarosława Pijanowskiego (prowadzącego od wielu lat firmę komputerową Red Box) i mieści się w jednym z dawnych sklepów przy placu Krakowskim 1. Skupia się na prezentacji wyrobów Unitry (przede wszystkim z lat 1950-1990), ale na półkach znaleźć można także inne cacka. Wszystkie są po renowacji i grają, tylko kilka nowych-starych nabytków (bo kolekcja ciągle się rozrasta) czeka na remont. Właściciel podczas zwiedzania nie tylko zatem dzieli się wiedzą na temat sprzętu audio, ale też organizuje pokazy – a jakże – na polskich kultowych Altusach (kolumnach głośnikowych).

– Ta pasja zrodziła się, gdy miałem 12 lat – wspomina Pijanowski. – Dostałem wtedy super szpulowy magnetofon. To było wtedy coś! Zakochałem się w jego możliwościach technicznych i brzmieniowych. I potem ciągle coś dokupowałem, zamieniałem. Zbierałem nawet puste butelki i sprzedawałem je w skupie, by mieć na

Szafa gra!



kolejne nowe „klocki”. I dorobiłem się porządnej wieży grającej. Chciałem iść do szkoły o profilu elektronicznym, ale nie udało się. Zresztą człowiek był młody, szalony, nie myślał z wyprzedzeniem o wykształceniu. Zostałem gazownikiem, konkretnie monterem instalacji. Szajba na punkcie muzyki i dobrego sprzętu jednak mi nie przeszła. Po zmianach demokratycznych i gospodarczych założyłem wypożyczalnię płyt kompaktowych. Była największą w Zabrze i okolicy. Potem zacząłem zawodowo „grzebać” w komputerach... A po pracy oddawałem się memu hobby z dzieciństwa. Ciągle kupowałem na giełdach i aukcjach sprzęt, naprawiałem go i słuchałem. Lubię dosłownie każdą muzykę: od rocka czy disco po poważną, klasyczną. I mam ten komfort, że każdy rodzaj mogę „zagrać” na najlepiej pasującym do niego sprzęcie. W domu mam profesjonalne studio odsłuchowe, ale i tak w każdym pomieszczeniu (oprócz sypialni) jest sprzęt audio na najwyższym poziomie. W muzeum natomiast jest to wszystko w jednym pomieszczeniu.

Na miejscu do obejrzenia i wysłuchania są doskonale brzmiące małe, średnie i duże wieże, przed laty „zdobywane” w sklepie dzięki zapisom kolejkowym albo na talony górnicze, zresztą wciąż obecne – ze względu na swą niezawodność – w wielu zabrzańskich domach. Są jednak też unikatki i to z każdej kategorii, a więc magnetofony, gramofony, radia, amplitunery, wzmacniacze czy korektory produkowane w Polsce, ale pod różnymi nazwami dla całego świata. To cenione produkty opatrzone takimi nazwami jak np. Pathe Marconi, Bruns, Brandt, Continental Edison, Dynamic Speaker. Unitra produkowała bowiem nie tylko dla Europy, ale także na rynki amerykański i japoński, często jako podwykonawca i coś co ma logo Sanyo czy Nikola Tesla powstało tak naprawdę w Poznaniu.

Jarosław Pijanowski z pasją opowiada o historii każdego egzemplarza, jego technicznych i brzmieniowych możliwościach. Zna wiele anegdot dotyczących poszczególnych produkcji, wie co siedzi „w środku”, a nawet do jakich celów służyło – ma nawet urządzenie stosowane przez służby specjalne do podsłuchów, ale także zwykły adapter Bambino czy wszechobecne kiedyś biurowe radia odbierające długie i średnie fale... (laz)

Muzeum RetroRed można odwiedzić po uprzednim ustaleniu terminu zwiedzania (tel. 605 270-327).

Instruktor z Ukrainy zaprasza na wystawę Grafiki multimedialnie

Do wtorku (15 listopada) w Galerii Fryna Miejskiego Centrum Kultury (Ruda Śląska-Nowy Bytom, ul. Niedurnego 69) oglądać można niecodzienną wystawę. To 12-minutowy film o dzieciach z rejonu Zaporozia na Ukrainie ukazujący ich prace plastyczne.

Ekspozycja zatytułowana *Mam na imię Ukraina* to dzieło Nadii Czepi, która jest nauczycielką i instruktorką plastyki w Zaporoziu. Na samym początku wojny wyjechała z ojczyzny i w Rudzie Śląskiej pracuje w MCK. Udzielała się już w kilku różnych cyklicznych zajęciach organizowanych przez tę placówkę, choćby takich jak

Ogród Śniadaniowy czy zajęcia artystyczne dla dzieci z Polski i Ukrainy pod wspólnym hasłem *Lato ze sztuką*. Głównym ich celem była integracja dzieci z obu państw i wsparcie najmłodszych gości ze Wschodu. Prowadzącymi zajęcia były także inne wojenne uchodźczynie: Iryna Nikiforowa i Iryna Jakonjuk (na warsztatach dała się poznać jako mistrzyni rękodzieła tworząc torebki, koszyki, podkładki pod kubki, a także lalki-matanki i słomiane koniki dla dzieci).

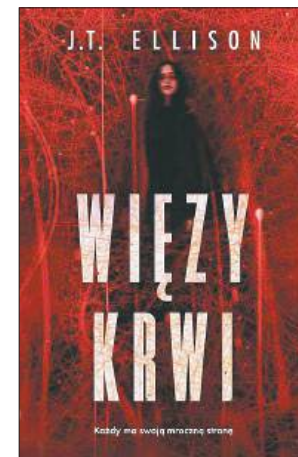
Czepi cały czas utrzymuje kontakt ze swymi podopiecznymi. „Jeszcze kilka miesięcy temu życie dzieci w ukraińskich miastach, miasteczkach i wsiach upływało w swoim stałym codziennym rytmie: szko-

ła, dom, rozwijanie pasji i talentów podczas zajęć pozalekcyjnych, zabawa z rówieśnikami. Niestety wraz z rozpoczęciem rosyjskiej agresji na Ukrainę, zakończyła się znana dotąd wszystkim, w tym najmłodszym mieszkańcom tego kraju, codzienność. Dziś i Walerij, i Sasza, Sofija, Anastasia, Ewa, Katerina i inne zaporoskie dzieci mają na imię Ukraina. I pod tym hasłem chcemy przemówić w ich imieniu, zabierając Państwa w wirtualną podróż do świata ich twórczości” – pisze o ekspozycji.

Na multimedialnej prezentacji obejrzeć można (i posłuchać) autorów i ich dzieła, przede wszystkim komputerowe grafiki. W tle pobrzmiwa nadzieja, że wkrótce do ich życia powróci pogodne dzieciństwo... Na miejscu można kupić natomiast pocztówki-cegiele. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony będzie dla ukraińskich dzieci. (kub)

Utalentowana 17-letnia narciarka Mindy Wright startuje w niezwykle ważnych zawodach. Zwycięstwo zagwarantuje jej bowiem miejsce w reprezentacji USA na igrzyska olimpijskie. Podczas jednego ze zjazdów ulega jednak poważnemu wypadkowi i doznaje otwartego złamania nogi. Widmo przekreślonej kariery sportowej traci jednak na znaczeniu, gdy w trakcie operacji lekarze odkrywają, że dziewczyna ma ciężką postać białaczki. Jedyną nadzieją na wyzdrowienie jest przeszczep komórek macierzystych. Zazwyczaj dawców szpiku szuka się wśród osób spokrewnionych z chorym pacjentem, więc rodzice zostają poddani badaniu zgodności tkankowej. Wyniki testów ujawniają szokujące fakty: okazuje się bowiem, że córki i jej rodziców nie łączą więzy krwi... Rozpoczyna się dramatyczny wyścig z czasem, którego stawką jest życie dziewczyny. Czy to możliwe, by w szpitalu doszło do pomyłki i Mindy jako noworodek została zamieniona z innym dzieckiem? A może w grę wchodzi coś o wiele bardziej złowrogiego? Jest ktoś, kto za

Wygraj, czytaj To nie rodzina?



wszelką cenę nie pozwoli, by jego mroczny sekret ujrział świat! dziennie!

Książka J.T. Ellison (wielokrotnie nagradzanej autorki bestsellerów New York Timesa), wprowadzona właśnie na polski rynek dzięki wydawnictwu Muza, jest do zdobycia za darmo w naszej redakcji. Trzeba tylko wysłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) i liczyć na szczęście w losowaniu. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. (k)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

10 listopada (godz. 9) – Maria Kownacka *Plastusiowy pamiętnik* (bajka); 10-11 listopada (godz. 19) – Norm Foster *Historie łóżkowe* (komedia);



12 listopada (godz. 18) oraz 13 listopada (godz. 18 i 20) – Katarzyna Knychalska *Chopcy z Roosevelta*. Spektakl inspirowany jest książką Pawła Czadź *Górnicy Zabrze. Opowieść o złotych latach*; 16 listopada (godz. 9 i 11.30) – Aleksander Fredro *Zemsta*; 17-18 listopada (godz. 19) – Joshua Harmon *Żli Żydzi* (dramat); 19 listopada (godz. 18) – Ray Cooney *Okno na parlament* (komedia).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

12 listopada (godz. 19) – *United Kids Festival* (festiwal dziecięcej kultury Polski i Ukrainy; impreza charytatywna, wstęp wolny); 17 listopada (godz. 19) – *Magic Mitoraj* (show iluzjonistyczny z muzyką, tańcem i spektakularnymi „czarodziejskimi” pokazami); 18 listopada (godz. 19) – *10 tenorów tour 2022*.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

10 listopada (godz. 18) – Narodowe Święto Niepodległości: *Koncert skrzypcowy A-dur* Mieczysława Karłowicza, uwertura *Bajka* Stanisława Moniuszki oraz polska muzyka filmowa (partie solowe wykona na skrzypcach Marcin Ostrowski, a orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski); 18 listopada (godz. 18) – *Diabeł czy szaleństwo?* (koncert z udziałem skrzypka Przemysława Prucnala i wiolonczelisty Moniki Kamy).

MŁODZIEŻOWY
DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

10 listopada (godz. 17) – otwarcie wystawy cyjanotypii o tematyce przyrodniczej oraz prezentacja poezji Elizy Flaszewskiej.

PAŁAC W RYBNEJ
Tarnowskie Góry,
ul. Powstańców Warszawskich 83,
tel. 32 284 18 37

10 listopada (godz. 18) – Aga Derlak Trio (wieczór jazzowy); 13 listopada (godz. 18) – O.N.E (wieczór jazzowy); 17 listopada (godz. 18) – Mietek Szcześniak i Krzysztof Herdzin Trio.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

19 listopada (godz. 11) – ogólnopolski turniej tańca towarzyskiego.

WYSTAWA: prace 25. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, który odbył się wiosną w Zabrzu pod hasłem *100 odcienn Zabrze*.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

11 listopada (godz. 20) – Poparzeni Kawą Trzy; 12 listopada (godz. 20) – Closterkeller; 18 listopada (godz. 20) – Peja Slums Attack.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu). Kawiarnia na szczycie czynna w godz. 10-22. Do końca listopada zwiedzanie za darmo! W poniedziałki obiekt zamknięty.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Kolekcjoner* (prezentacja zbioru pamiątek sportowych Grzegorza Pawłowskiego); 10 listopada (godz. 17.30) – spotkanie z Jerzym Hajdukiem, synem piłkarza Górnika.

ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

17 listopada (godz. 19) – *Muzyka na poziomie*: Farben Lehre; 18-20 listopada oraz 25-27 listopada – *Weekend za pół ceny* (zwiedzanie po obniżonych cenach w ramach krajowej akcji).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnictwa i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: historyczne budynki Zabrze w pracach Józefa Jonika.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

18-20 listopada oraz 25-27 listopada – *Weekend za pół ceny* (zwiedzanie po obniżonych cenach w ramach krajowej akcji).

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przystanek pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebiega tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie strefy Carnall, obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.

KOŚCIÓŁ EWANGELICKI
Zabrze, ul. Brygadystów 14
tel. do org. 515 797 011

WYSTAWA: *Historia Biblii* (repliki najstarszych manuskryptów, kamiennych tablic, skrawki papirusów, zrolowane skóry, zapisane zwoje oraz pierwsze drukowane egzemplarze takie jak Biblia Gutenberga czy Biblia w przekładzie Marcina Lutra – ekspozycja czynna tylko do 10 listopada w godz. 10-15).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

11 listopada (godz. 17) – *Hanysy 2022*. To wyjątkowe wydarzenie społeczno-kulturalne, którego pomysłodawcą, reżyserem i prowadzącym jest Grzegorz Poloczek (śląski kabareciarz, satyryk, autor tekstów, piosenkarz), podczas którego nagradzane są osoby, które wniosły szczególny wkład w rozwój Śląska. W ich gronie nagrodzonych Hanysami w poprzednich latach znaleźli się m.in. Lech Wałęsa, Jan Miodek, Jerzy Buzek, Zbigniew Religa, Adam Małysz, Franciszek Pieczka, Antoni Piechniczek, czy Teatr Nowy w Zabrzu. Tegoroczną uroczystość muzycznie uświetni Ewa Uryga; 12 i 14 listopada (godz. 18) – Zbigniew Strj *Heksy z holdy* (piekielna śląska komedia o tym, na jakie trudności natrafiła misja Belzebuba spod czarcich czeluści Fryncity); 16 listopada (godz. 17) – Akademia kultur i religii świata: *Sewilla* (wykład Marii Jolanty Wolnej); 16 listopada (godz. 20) – Maciej Brudzewski *Skok na strach* (stand up).

WYSTAWA (Galeria Fryna): *Mam na imię Ukraina* (więcej na str. 9).

DOM KULTURY
BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

11 listopada (godz. 17) – Kabaret Skeczów Męczących: *Polska misja kosmiczna*; 19 listopada (godz. 19) – Sławek Uniatowski (koncert).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie raketowe itp.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

17 listopada (godz. 17) – otwarcie wystawy i gala wręczenia nagród konkursu *Rudzka Jesień*.

WYSTAWY: *Bramy do Polski* (katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej prezentuje przebieg uroczystości na obszarze, który decyzją Rady Ambasadorów z października 1921 r. przypadł Polsce); *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna ekspozycja, bogata także w tradycyjne zbiory).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Świat, poema na wiersze Czesława Miłosza* (wiersze noblisty wkomponowane w zdjęcia stolicy z czasu Powstania Warszawskiego – część druga ekspozycji do obejrzenia w filii nr 20 przy pl. Warszawskim 1).

PUB OFFICYNIA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

13 listopada (godz. 19) – Tomasz Kolečki (stand up).

III LO Zabrze
ul. Sienkiewicza 33,
tel. 32 271 59 80

14 listopada (godz. 18) – spotkanie ze Zbigniewem Rokitą (autor powieści *Kajś*) oraz Dariuszem Chojackim (aktor Teatru Śląskiego).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

12 listopada (godz. 17) – Marcin Dylla (patrz poniżej); 17 listopada (godz. 17.30) – spotkanie z Moniką Kassner, pisarką kryminałów.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Gitary trzy

Marcin Dylla (na zdjęciu z lewej) zaliczany jest przez wielu krytyków muzycznych i melomanów do grona najwybitniejszych gitarzystów klasycznych na świecie. Swoją pozycję zawdzięcza m.in. niespotykanej ilości nagród na konkursach muzycznych. W latach 1996-2007 aż dwudziestokrotnie zdobył pierwsze miejsce na najbardziej prestiżowych konkursach gitarowych, odbywających się w Europie i USA, był także wielokrotnie honorowany nagrodami publiczności oraz orkiestr, z którymi występował. Jego renomę ugruntowuje udział w wielu festiwalach muzycznych, prowadzenie lekcji mistrzowskich, współpraca z wybitnymi muzykami i orkiestrami oraz recitale w prestiżowych salach koncertowych świata, takich jak: Konzerthaus (Wiedeń), Musikverein (Wiedeń), Auditorio Nacional (Madryt), Filharmonia (St. Petersburg), Tschaykovsky Hall (Moskwa), Kleinhans Music Hall (Bufalo) i Carnegie Hall (Nowy Jork). Ten pochodzący z Chorzowa artysta, który naukę gry na gitarze rozpoczął w rudzkiej szkole muzycznej, wystąpi w sobotę (12 listopada) o godz. 17 w Dworcowej Stacji Biblioteka (Ruda Śląska-Chebie, ul. Dworcowa 33). Wraz z nim zagra także utytułowany już w Europie gitarowy duet Ewa Jabłczyńska - Dariusz Kupiński. W ich programie znajdą się oryginalne dzieła na gitary oraz transkrypcje dzieł takich twórców jak Vincente Asencio, Mario Castelnuovo-Tedesco, Joaquín Rodrigo czy Fryderyk Chopin. Wstęp wolny! (1)



na ekranach HITY TYGODNIA

11 listopada (piątek), godz. 20.00

Dywizjon 303: Historia prawdziwa *dramat wojenny*

polsat



Inspirowana bestsellerem Arkadego Fiedlera historia elitarniej jednostki lotników, która powstała w ramach Królewskich Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii. Polscy piloci, początkowo niedoceniani i wyśmiewani, stają się legendą. W czasach, gdy każdy dzień mógł być ostatnim, nie wahali się wykonywać ewolucji powietrznych na granicy szaleństwa. Film opowiada nie tylko o spektakularnych akcjach, ale pokazuje również życie prywatne lotników.

11 listopada (piątek), godz. 22.15

Legiony *film wojenny*

TVP 1

Historia walki o niepodległość Polski w czasie I wojny światowej, opowiedziana z perspektywy ludzi młodych. W centrum intrygi są legionści Józek i Tadek oraz agentka wywiadu Ola. Wszystkich troje łączy skomplikowany miłosny układ. Film Dariusza Gajewskiego to widowisko zrealizowane zgodnie z hollywoodzkimi wzorcami, zawierające elementy melodramatu i batalistyki.



12 listopada (sobota), godz. 21.35

John Rambo *film sensacyjny*

TVP 1



John Rambo mieszka w Tajlandii. Utrzymuje się z naprawy starych łodzi i przewożenia ludzi przez rzekę. Pewnego dnia zjawiają się u niego chrześcijańscy misjonarze. Proszą, by pomógł im przepłynąć do nękaniej wojny Birmy, w której zamierzają nieść pomoc miejscowej ludności. Rambo ulega ich namowom. Wkrótce misjonarze trafiają w ręce żołnierzy, dowodzonych przez sadystycznego majora Pa Tee Tinta. Na wieść o tym Rambo postanawia podjąć się niebezpiecznej misji i uwolnić jeńców.

12 listopada (sobota), godz. 22.30

Opancerzony *film kryminalny*

polsat



Ty Hackett jest ochroniarzem, który po powrocie z wojny w Iraku próbuje ułożyć sobie życie. Pewnego dnia chłopak bierze udział w trudnej akcji. Razem z kolegami mają ochraniać opancerzoną furgonetkę przewożącą 42 miliony dolarów. Dowiaduje się, że towarzysze chcą przechwycić gotówkę i upożorować wszystko, żeby wyglądało na napad. Plan wydaje się doskonały, a wielka fortuna jest w zasięgu ręki. Sprawy przybierają zły obrót, gdy pojawia się świadek zjścia.

13 listopada (niedziela), godz. 22.05

Indiana Jones i Świątynia Zagłady

polsat

film przygodowy



Szanghaj, rok 1935. Indiana Jones wdaje się w awanturę z chińskim gangsterem. Dzięki pomocy piosenkarki Willie i reżolucyjnego chłopca udaje mu się opuścić Chiny. Niestety, samolot rozbija się w indyjskiej dżungli. Indiana Jones wraz z chłopcem i gwiazdą trafiają do wioski. W zamian za transport poszukiwacz przygód ma pomóc mieszkańcom osady odnaleźć zaginione dzieci. Tym sposobem trójka bohaterów spotyka wyznawców krwiożerczej bogini Kali.

13 listopada (niedziela), godz. 22.30

Wróg numer jeden *thriller*

TVP 2



Rok 2003. Młoda agentka Maya trafia do Pakistanu. Od początku kariery koncentruje się na tropach prowadzących do Osamy bin Ladena. Dla tej sprawy poświęca rodzinę, przyjaciół i miłość. Z czasem traci nadzieję na powodzenie swoich działań. Po wielu latach sprawa ujęcia lidera Al-Ka'idy staje się realna.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod-kan.

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

REPERTUAR 11 – 17 listopada

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16

Królestwo Wakandy



Spektakularne widowisko powraca na wielkie ekrany w doskonałym stylu! W najnowszej produkcji Marvel Studios królowa

Ramonda, Shuri, M'Baku, Okoye i Dora Milaje bronią swojej ojczyzny przed zakusami światowych mocarstw. Prapremiera już 11 listopada! W Zabrzu *Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu* w wersji 3D (dubbing) do obejrzenia o godz. 17. Ponadto: *Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu* 3D (napisy) o godz. 19.30 (sala VIP); *Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu* 2D (dubbing) o godz. 11, 13.30 (sala VIP), 14, 16.30 (sala VIP); *Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu* 2D (napisy) o godz. 20.10. W repertuarze także: *Prorok* o godz. 15.15, 17.45; *Listy do M. 5* o godz. 10.30, 11 (sala VIP), 13, 14.15, 15.20 (sala VIP), 16.45, 17.45, 18.30, 19.15, 20.15; *Nel i tajemnica Kurukota* o godz. 10.15, 12.15, 16.30; *Black Adam* (dubbing) godz. 14, 20.10 oraz *Uwolnić* (tylko 12-13.11) o godz. 10.45 i 13.

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcia mieszkanie, 50 mkw., Sośnica, umeblowane.
605-820-489

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

**OGŁOSZENIA
PRZYJMUJE:
690 683 103
aneta@gloszabrza.pl**

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

MPGK ZABRZE
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

PIETREK

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

www.pietrek.pl

WAŻNY KOMUNIKAT

Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji informuje, że w związku z koniecznymi do wykonania pracami przełączeniowymi na nowej sieci wodociągowej, **w dniach od 14 do 22 listopada** mogą wystąpić zakłócenia w dostawie wody tj. **obniżone ciśnienie lub czasowe braki wody** – szczególnie na wyższych kondygnacjach, dla odbiorców zamieszkałych w kwadracie ulic: **Rymera – Wolności – Padlewskiego – 3 Maja (ul. Pośpiecha, Broniewskiego, Konopnickiej, Zamojskiego, Boh. Monte Casino, św. Urbana, św. Floriana, Opolskiej, Sienkiewicza, Szramka, św. Cecylii, Pl. Krakowski, Pl. Warszawski, 3-go Maja)** oraz na obszarze pomiędzy ulicami: **Matejki – gen. de Gaulle’a – Roosevelta – 3 Maja.**

Przepraszamy za ewentualne utrudnienia.



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze

nr: **1034/ON/2022**

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy

nr: **58/N/2022, 59/N/2022 i 60/N/2022**

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.

W STRONĘ NATURY

Przekonują uczniów, że trzeba wiedzieć co się je Naturalnie, że naturalnie

We wtorek (8 listopada) aula II Liceum Ogólnokształcącego (Zabrze, ul. Piłsudskiego 29) wypełniła się blisko setką uczniów z 26 zabrzańskich placówek oświatowych. Inauguracja trzeciej edycji ekologicznej i edukacyjnej akcji **Natura(lnie) w Zabrzu** była też okazją do świętowania **Europejskiego dnia zdrowego jedzenia i gotowania**. O ile bowiem w zeszłym roku szkolnym pomysłodawcy akcji zachęcali do sadzenia bogatej roślinności w otoczeniu szkół, a więc tworzenia naturalnego i pięknego schronienia dla owadów i ptaków, to tym razem na tapetę wzięto kwestie zdrowego i ekologicznego odżywiania. Chodzi o zachęcenie młodzieży do ograniczenia spożycia m.in. chipsów, chrupka i słodczy, a także mięsa, na rzecz warzyw i owoców. Zbilansowana i dobrze zaplanowana dieta powinna bowiem nie tylko wpłynąć na poprawę zdrowia, ale także ochronę klimatu. Do produkcji wysoko przetworzonych produktów trzeba bowiem zużyć wiele energii, o którą coraz trudniej na naszym globie.



Grupą koordynującą całość działań pomiędzy zabrzańskimi szkołami jest team w składzie: Sylwia Kot (Miejski Ogród Botaniczny), Anna Foltyn-Simka i Anna Koenigshaus (IV LO w Zabrzu) oraz Katarzyna Krulicka (SP 31). Ich inicjatywa zyskała honorowy patronat prezydent Zabrze Małgorzaty Mańki – Szulik. – Naszym celem jest ekologiczna edukacja dzieci i młodzieży nastawiona na działania zmieniające codzienne nawyki, które są szkodliwe dla zdrowia i stanu naszej

planety. Tym razem chcemy pokazać uczniom zalety diety planetarnej, nauczyć postawy mądrego konsumenta i zachęcić do edukowania młodszych od siebie w klasach 1-3 i przed-szkolach – podkreśla Sylwia Kot.

Po części oficjalnej rozpoczęły się panele dyskusyjne. Barbara Wojtaszek – prezes fundacji Klub Myśli Ekologicznej, rozkładała na czynniki pierwsze elementy zdrowej i zrównoważonej diety, opowiadając młodzieży jak można w pro-

sty sposób samemu gotować i przygotowywać posiłki oparte na warzywach i owocach. A na dowód, że taka dieta działa, pokazała swoje zdjęcie sprzed blisko dekady, kiedy to wyraźnie przytyła odżywiając się głównie przetworzonymi produktami ze sklepów. – *Dziś jestem znacznie szczuplejsza, czuję się lepiej, mam lepszą skórę i przekonanie, że na tym zdjęciu sprzed lat wyglądam starszej niż obecnie* – wyznała. Z kolei Jan Strzęśniewski, szef Śląskiego Banku Żywności, opowiadał o tym, jak nie marnować żywności i dbać, by nie zabrakło jej potrzebującym.

Wśród publiczności spotkał się Mirosław Skowron, nauczycielkę geografii w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu, która towarzyszyła uczniom dwóch pierwszych klas. – *W poprzednich edycjach tego projektu nie brałabym udziału, ale po dzisiejszych warsztatach widzę, że to naprawdę cenna inicjatywa. Na razie jeszcze nie dograliśmy wszystkich szczegółów, ale myślę, iż w naszej szkole stworzy-*

my takie grupy warsztatowe, w których to sami uczniowie będą przekonywać swych rówieśników do zdrowego i ekologicznego odżywiania. Może zrobimy np. dzień kanapki, by pokazać, iż zdrowe posiłki bogate w naturalne warzywa mogą być też smaczne? I że naprawdę warto ograniczyć spożywanie tych wszystkich chipsów, batoników i innych słodkości – podkreślała.

Przypomnijmy zatem, że już podczas poprzedniej edycji akcji **Naturalnie w Zabrzu**, uczestnicy zajęć opracowali specjalny „przepisnik” **Zielony talerz zabrzan**. W broszurce tej oprócz przepisów laureatów konkursu, znalazły się opisy przygotowania dań wegetariańskich. Promują je osoby związane z naszym miastem – ludzie znani ze świata lokalnej kultury, sportu i samorządu. Z kolei dzięki współpracy z seniorami, zwłaszcza tymi skupionymi w zabrzańskim stowarzyszeniu Aktywni i Pogodni, powstał film instruktażowy z przepisami na domowe kiszonki, kompoty i sałatki. (pej)

W Zabrzu uruchomiono już osiemnastą zieloną pracownię Zorientowani na ekologię



W Szkole Podstawowej nr 25 im. Jana Pawła II (Zabrze, ul. Kotarbińskiego 18) oddano właśnie do użytku zieloną pracownię, która jest już osiemnastą tego typu salą edukacji przyrodniczej i ekologicznej w zabrzańskich placówkach oświatowych. Szkoła otrzymała dofinansowanie na stworzenie tego zakątka wiedzy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach ósmej edycji konkursu **Zielona Pracownia 2022** oraz ze środków gminy. W sumie na realizację całego projektu wydano ponad 51 tys. złotych.

Nowe pomieszczenie w SP 25 nosi nazwę **EKOorientowani**. To sala dydaktyczno-wychowawcza przeznaczona do prowadzenia lekcji z przyrody, biologii, geografii oraz zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania przyrodnicze. Dzięki otrzymanym funduszom placówka zakupiła m.in. nowoczesne pomoce dydaktyczne, sprzęt audio-wideo, komputerowy oraz meble. Wykonano też prace remontowe i modernizacyjne. – *W Zabrzu skupiamy szczególną uwagę na działaniach proekologicznych, ponieważ mamy świadomość, jak ważną rolę dla nas odgrywa przyroda. Nasze miasto to w połowie tereny zielone. Cieszę się, że dołączyliście do grona ambasadorów ekologii w Zabrzu. Wierzę, że to, czego nauczycie się w szkole, również dzięki nowej ekopracowni zostanie także wykorzystane w waszych domach, aby wspólnie dbać o naszą planetę* – mówiła podczas symbolicznego otwarcia wiceprezydent Katarzyna Dzioba. (p)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

PIŁKA RĘCZNA

Zawiodła skuteczność



HANDBALLZABRZE.PL

SUPERLIGA MĘŻCZYZN

Szczypiorniści Górnika utrzymują wciąż trzecie miejsce w tabeli, ale jak długo? Ostatnio bowiem – po wcześniejszej serii zwycięstw – teraz zanotowali już drugą porażkę z rzędu. O ile przegrana z Azotami Puławy nie była znowu jakąś sensacją, to ubiegłotygodniowe niepowodze-

nie z beniaminkiem z Ostrowa Wielkopolskiego to już duże zaskoczenie. Po wyrównanej I połowie gospodarze prowadzili już w II połowie różnicą nawet czterech trafień (19:15), ale na osiem minut przed końcem znów był remis (21:21), który utrzymywał się do ostatnich minut. Przy stanie 24:24 kolejną bramkę

zdobyli gospodarze, a zabrzanie już nie byli w stanie na to odpowiedzieć.

Skąd ta porażka? Zawiodła przede wszystkim skuteczność: – Puławianom rzuciliśmy aż 32 bramki, więc zagraliśmy solidnie, a do bramki Ostrovii jakoś nie potrafiliśmy trafić. Też jestem tu winny, bo rzucałem czasem bardzo nieprecyzyjnie – wzdycha kapitan zabrzańskiej drużyny, Krzysztof Przytuła (na zdjęciu). – Graliśmy w ataku mało ruchliwie, czekaliśmy, nie wiązaliśmy rywali w obronie. I dzięki temu oni mieli okazję nas cały czas kontrolować.

Po dziesięciu kolejkach Górnik ma więc nadal 21 punktów (bramki: 292:258), a Azoty Puławy są już tuż-tuż (20 punktów). Tymczasem kolejny mecz (dopiero 19 listopada, bo teraz mamy przerwę na potrzeby reprezentacji Polski) też pewnie zakończy się porażką, bo rywalem będzie mistrz kraju, Łomża Industria Kielce... (w)

● **OSTROVIA OSTRÓW WIELKOPOLSKI – GÓRNIK ZABRZE 25:24 (12:12).** Górnik: Liljestrand, Kazimierz, Wysomirski – Molski, Tokuda 2, Baczek, Artemenko 7, Krawczyk, Mauer 5, Kaczor 1, Wąsowski, Ilczenko, Rutkowski 4, Przytuła 5.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Miedź Legnica (12 listopada, godz. 15 – Zabrze, ul. Roosevelta 81; transmisja w kodowanej telewizji Canal+Sport).

III LIGA. Grupa III: MKS Kluczbork – Górnik II Zabrze (12 listopada, godz. 13).

KLASA A. Podokrąg Zabrze: MKS Zaborze – Gwarek II Ornontowice (11 listopada, godz. 12 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5), Sokół Łany Wielkie – MOSiR Sparta Zabrze (11 listopada, godz. 11), Naprzód Żernica – Walka Zabrze (12 listopada,

godz. 13.30), Gwarek Zabrze – Ruch Kozłów (12 listopada, godz. 14 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100d).

KLASA B. Podokrąg Zabrze: Piast Pawłów – Orzeł Pacyna (11 listopada, godz. 13.30 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka 52), Victoria Pilchowice – KS Zabrze-Grzybowice (12 listopada, godz. 13.30), Amator Rudziniec – Quo Vadis Makoszowy (12 listopada, godz. 13.30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (12 listopada, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk (11 listopada, godz. 11 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa (12 listopada, godz. 11.30 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – HLB Tężnia Busko-Zdrój (13 listopada, godz. 16 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

Juniorzy gnębią stolicę

Czy juniorzy Górnika zdominują obecne rozgrywki centralnej ligi juniorów i to w kilku rocznikach? Jest na to szansa, bowiem zabrzański klub zajmuje pierwsze miejsce nie tylko wśród juniorów starszych, ale również młodszych, a i jego ekipa trampkarzy też jest na podium! Najważniejsze są oczywiście rozgrywki do lat 19 i w nich zabrzanie (trenowani przez duet Dawida Ozga – Mateusz Żurek) w weekend pokonali Polonię Warszawa, odpowiadając z kwitkiem już trzecią drużynę ze stolicy (wcześniej ograli Varsovię i Legię). Bohaterem spotkania był Mikołaj Mekler (na zdjęciu), zdobywca dwóch goli. Ten sam zawodnik swój strzelecki popis kontynuował wczoraj (9 listopada) w zaległym meczu z Zagłębiem Lubin: szybko wyprowadził zespół na prowadzenie, a potem dwa gole dołożył jeszcze Aleksander Tobolik. Wyróżniającym się zawodnikiem tej drużyny jest też Peter Juritka, który jako reprezentant Słowacji znalazł się właśnie na liście rezerwowej kadry narodowej na towarzyski dwumecz z Estonią.

W efekcie w najważniejszych rozgrywkach młodzieżowych Górnik nie tylko od kilku tygodni jest na samej górze tabeli, ale jego przewaga jest już na tyle wysoka (5 punktów), że można powołać snuć plany powtórki z 2020 roku. Wtedy to zabrzanie zdobyli – w nieco szczęśliwych okolicznościach, bo rozgrywki z powodu covidu zostały zakończone po jednej rundzie – trzeci w historii klubu tytuł mistrza Polski juniorów starszych.



AKADEMIA GÓRNIKA

III LIGA Grupa III: Chrobry II Głogów – Górnik II Zabrze 4-3 (0-1): Wojciechowski (49), Wawrzyniak (68), Matysiak (79), Marciniak (90) – Ściślak (5), Korbecki (83), Joachim (89). Tabela: 1. Raków II Częstochowa 15 spotkań, 35 punkty (bramki: 30-8); 2. Polonia Bytom 15, 31 (32-15); 3. Rekord Bielsko-Biała 15, 30 (34-17);... 5. Górnik II Zabrze 15, 29 (36-23).

KLASA A Podokrąg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Zryw Radonia 8-0 (4-0); Ruch Kozłów – Walka Zabrze 10-1 (4-1): J. Borkowski (33), samob. (36), Ł. Borkowski (39, 48, 69 i 79), Pyka (44 i 59), Budzik (51), samob. (75) – Cyl (21); KS 94 Rachowice – MKS Zaborze 2-0 (0-0): Piechacki (55 i 67); Gwarek II Ornontowice – Gwarek Zabrze 1-0 (0-0): Metelski (70). Tabela: 1. MOSiR Sparta 14, 32 (51-21); 2. Tęcza Wielowieś 14, 32 (49-20); 3. Ruch Kozłów 14, 31 (54-28);... 7. Gwarek 14, 23 (33-19);... 12. Zaborze 14, 16 (34-34);... 15. Walka 14, 7 (23-54).

KLASA B Podokrąg Zabrze: KS Zabrze-Grzybowice – Drama Kamieniec 3-0 (1-0): Leśniak (39 i 73), Palczak (90); Wilki Wilcza – Piast Pawłów 5-1 (3-0); Quo Vadis Makoszowy – Victoria Pilchowice 1-5 (1-1): Jeglorz (16) – Rostkowski (25, 58 i 80), Polak (60), Przydatek (85). Tabela: 1. Wilki Wilcza 12, 34 (43-12); 2. Orzeł Stanica 12, 27 (58-24); 3. Burza II Borowa Wieś 12, 27 (51-19);... 6. Grzybowice 12, 20 (28-29); 7. Pawłów 12, 18 (17-22);... 10. Quo Vadis 12, 14 (25-36).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – MKS Polonia Warszawa 2-0 (0-0): Mekler (77 i 89); Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 3-0 (3-0): Mekler (10), Tobolik (16 i 39). Tabela: 1. Górnik 13, 29 (23-10); 2. Lech Poznań 13, 24 (34-21); 3. Korona Kielce 13, 24 (31-25).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 2-3 (1-1): Bogusławski, Majewski – Mojzyk, Oleksiewicz, Leszczyk. Tabela: 1. Górnik Zabrze 13, 34 (45-15); 2. Zagłębie Lubin 13, 33 (56-12); 3. Raków Częstochowa 13, 30 (48-15).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 1-1 (0-0): Podolski (56) – Foks (66). Tabela: 1. Śląsk Wrocław 12, 29 (39-11); 2. Raków Częstochowa 12, 24 (34-9); 3. Górnik 12, 23 (31-16).

III LIGA KOBIET Grupa III: MKS Myszków – Górnik Zabrze 4-1 (2-0): Gadowska (7), Rasak (45), Nowak (52), Aumiller (74) – Czmok (90+3). Tabela: 1. Czarni II Sosnowiec 9, 27 (58-6); 2. MKS Myszków 10, 24 (31-14); 3. Mitech Żywiec 10, 23 (43-22);... 4. Górnik 10, 14 (43-27).

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28
tel.: 32 275-06-92

koryta mięsne

KORYTKO MAŁE
KORYTKO ŚREDNIE
KORYTKO DUŻE
KORYTKO SZEFA
KORYTKO ŚLĄSKIE

www.ugreka.com.pl

Górnik wygrywa z czołówką ekstraklasy, ale w Pucharze przegrał z II-ligowcem

Podolski strzelił gola z 63 metrów!



ZDJEŃCA: POLSAT SPORT

Tym golem zachwyca się cała piłkarska Polska i liczni kibice na świecie. Była 73 minuta meczu Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze, gdy na swojej połowie piłkę spod nóg gracza gospodarzy wybił Błaż Vrhovec i od razu przejął ją Lukas Podolski, po czym natychmiast uderzył na bramkę, wykorzystując, że bramkarz – zgodnie z obecnymi kanonami – był wysunięty przed pole karne. Piłka szybowała w powietrzu przez cztery sekundy, a bramkarz w panice rzucił się do odwrotu, ale nie zdążył. Strzał, choć oddany z 63 metrów (!), był bardzo precyzyjny, piłka wpadła do siatki tuż przy słupku. Wszyscy na stadionie najpierw złapali się za głowy, a potem zaczęli bić brawo, doceniając klasę gracza Górnika. Ten strzał ukoronował świetną postawę całej drużyny w tym spotkaniu. Zapowiadało się, że Górnik może przejść przez końcówkę piłkarskiej jesieni jak burza. Wielka szkoda, że te nadzieje zostały kilka dni później rozwiane odpadnięciem z rozgrywek o Puchar Polski z II-ligowym KKS-em Kalisz...

Gole z połowy boiska oczywiście co jakiś czas się zdarzają (ostatnio dla Górnika podobnego strzelił w 2008 roku

Tomasz Hajto, który celnie uderzył z 60 metrów w meczu z Polonią Bytom), ale ten zyskał wielką popularność, bo

wiem lotem błyskawicy rozszedł się po internecie, wszak Podolski ma kibiców na całym świecie. O Górniku znów zrobiło się głośno! Wprawdzie miejsce w tabeli zabrzana nadal nie imponuje, ale nasz zespół ostatnio ma świetną ligową serię, bowiem w krótkim odstępie czasu pokonał wysoko dwa czołowe zespoły: najpierw ówczesnego wicelidera Widzew (3-0), a potem trzecią w tabeli Pogoń (4-1). Mieliśmy więc też nadzieję, że coraz lepsze zgranie zespołu uda się wiosną spożytkować także w Pucharze Polski, którego zdobycie jest najprostszym sposobem awansu do europejskich pucharów.

Przypomnijmy, że po raz ostatni to trofeum zabrzanie zdobyli w 1972 roku (gdy

w drużynie grali jeszcze... Kostka, Gorgoń, Oślizło, Szołtysik i Lubański) i od tego czasu panuje posucha. I w 2023 roku też go nie zdobędą, bowiem we wtorek (8 listopada) zmęczona ligą drużyna padła ofiarą II-ligowego KKS-u Kalisz. Grający o historyczny sukces gospodarze wygrywali już 2-0, ale w 74 minucie zabranie doprowadzili do remisu i byli nawet bliscy postawienia kropki nad „i” (szansę zmarnował Piotr Krawczyk). Tymczasem w doliczonym czasie gry KKS znów wyprowadził skuteczną kontrę, ale nasz zespół nie złożył broni i dwie minuty później gola zdobył także Amadej Marosa. W dogrywce już bramki nie padły, a w rzutach karnych gospodarze byli bezbłędni, tymczasem

strzał Marosa obronił kaliski bramkarz. – *Naprawdę podszliśmy do tego meczu profesjonalnie, jak do ekstraklasy, ale wielu zawodników nie miało najlepszego dnia. Opóźniliśmy akcję, mieliśmy problemy z kontrą i proste straty piłki. To nie jest szukanie wymówek, ale w sobotę był ciężki mecz ligowy, do tego dalekie dojazdy na mecze w Szczecinie i Kaliszu, a zawodnicy to nie są maszyny... Było widać, że chcieli, robili wszystko, walczyli do końca, o czym świadczy gol na 3-3. Nie mieli jednak takiej świeżości, jakiej potrzebowaliśmy. Trzeba przekonać to niepowodzenie i grać dalej* – podsumował zmartwiony trener Bartosch Gaul. A przed Górnikiem jeszcze tej jesieni dwa ligowe mecze. (w)

PKO EKSTRAKLASA SEZON 2022/23 runda jesienna

Górnik – Cracovia Kraków	0-2
Lechia Gdańsk – Górnik	18 listopada, godz. 20.30
Radomiak Radom – Górnik	0-3 (Włodarczyk 2, Nowak)
Górnik – Raków Częstochowa	1-0 (Paluszek)
Górnik – Stal Mielec	1-3 (Olkowski)
Legia Warszawa – Górnik	2-2 (Paluszek, Krawczyk)
Górnik – Jagiellonia Białystok	1-1 (Janża)
Wisła Płock – Górnik	1-1 (Dadok)
Górnik – Piast Gliwice	3-3 (Janża, Krawczyk, Jansen)
Korona Kielce – Górnik	1-2 (Okunuki 2)
Górnik – Zagłębie Lubin	2-3 (Dadok 2)
Śląsk Wrocław – Górnik	4-1 (Włodarczyk)
Górnik – Lech Poznań	1-2 (Włodarczyk)
Warta Poznań – Górnik	0-0
Górnik – Widzew Łódź	3-0 (Włodarczyk 2, Podolski)
Pogoń Szczecin – Górnik	1-4 (Paluszek, Okunuki, Włodarczyk, Podolski)
Górnik – Miedź Legnica	12 listopada, godz. 15

PKO EKSTRAKLASA tabela po 16. kolejce

1. Raków	38	33-11
2. Legia	31	24-19
3. Widzew	26	21-17
4. Pogoń	26	27-24
5. Stal	26	24-21
6. Cracovia	25	18-11
7. Wisła	25	28-24
8. Lech*	25	18-14
9. Warta	24	17-15
10. Radomiak	23	20-21
11. GÓRNIK*	20	25-23
12. Śląsk	20	17-22
13. Jagiellonia	18	24-24
14. Zagłębie	17	12-25
15. Lechia*	14	15-26
16. Piast	13	15-21
17. Korona	13	17-25
18. Miedź*	9	15-27

* – zespół ma do rozegrania za-
legły mecz.

I runda: Ruch Chorzów – Górnik	0-1 (Janicki)
1/16 finału: GKS Katowice – Górnik	1-2 (Podolski 2)
1/8 finału: KKS 1925 Kalisz – Górnik	3-3, karne: 5-3 (Paluszek, Krawczyk, Marosa)

Najbliższy rywal: MIEDŹ LEGNICA

Czerwona latarnia



Zespół z Dolnego Śląska powrócił do ekstraklasy po trzy-letniej przerwie, a uczynił to w spektakularnym stylu. Wygrał I-ligowe rozgrywki, wyprzedzając drugiego w tabeli Widzewa Łódź o 15 punktów! A że latem klub chwalono także za ciekawe transfery, niektórzy typowali legniczan na czarnego konia rozgrywek. Rzeczywistość okazała się zgoła inna: to Widzew jest dziś czołową drużyną ligi, a Miedź od wielu tygodni zajmuje ostatnie miejsce, z powiększającą się stratą do reszty stawki. Ten fatalny trend udało się jednak zastopować, bo w ubiegłym tygodniu zespół trenera Grzegorza Mokręgo (w październiku zwolniono Wojciecha Łobodzińskiego, architekta awansu do ekstraklasy) wygrał derby ze Śląskiem Wrocław (1-0). Była to jednak dopiero druga w sezonie wygrana, poprzednia zdarzyła się jeszcze w sierpniu (2-1 z Lechią Gdańsk).

Zawodnikami Miedzi są m.in. dwaj byli gracze Górnika – Szymon Matuszek (bywa nawet kapitanem) i Kamil Zapolnik, ale bynajmniej nie są oni podstawowymi graczami. Tymi są przede wszystkim Hiszpan Chuca (w ekstraklasie występował wcześniej w Wiśle Kraków), a przede wszystkim Chilijczyk Angelo Henriquez (m.in. ma na koncie występy w lidze angielskiej i mistrzostwa Chorwacji w barwach Dinama Zagrzeb), który jest najsukuteczniejszym graczem drużyny (6 goli). To właśnie jeden z pozyskanych przed sezonem graczy i chyba jedyny, który nie zawodzi. (w)



Futbol całą dobę!

Dziś i jutro (10-11 listopada) w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) trzecia edycja niecodziennego wydarzenia. Z okazji Święta Niepodległości na głównej arenie obiektu odbędą

się dwa turnieje: piłkarski i tenisa (piłka nożna stołowa), a wszystko to w ciągu jednej doby. Aby mniej więcej spełnić ten warunek rywalizacja ruszy w czwartek o godz. 22, a jako pierwsi na boisko wyjdą zespoły roczników 2004-1998. Po nich

– w godz. 1-3.30 – rywalizować będą seniorzy (gracze urodzeni w latach 1997-1988), zaś nad ranem (godz. 4-6.30) przyjdzie czas na oldbojów, a więc zawodników powyżej 35. roku życia. Z kolei turniej singlowy i deblowy tenisa dla zawodników powyżej 16. lat, w którym rywalizuje się przy specjalnych stołach (i przebijają piłkę nogą na

połowę rywala), zaplanowano pierwszego (godz. 16-20), jak i drugiego (godz. 9-15) dnia.

Niepodległościową imprezę, która zostanie sfinansowana przez ministerstwo sportu i turystyki, organizują: Polska Fundacja Sportu i Kultury, Akademia Górnika oraz MOSiR, przy patronacie prezydent Zabrze, Małgorzaty Mańki-Szulik. (w)

Na placki na placu



Uczniowie Zespołu Szkół nr 10 z Mikulczyc przyjechali do centrum, żeby zaprezentować scenki rodzajowe z życia zabrzań sprzed stu lat. Czego tam nie było... Panny w szykownych strojach, robotnicy zmierzający na fabrykę, ale i gospodynie, które rozstawiły się na placu Teatralnym i obierały kartofle na obiad.

Placki ziemniaczane – choć był to piątek – ostatecznie nie powstały, ale za to uczniowie częstowali wszystkich na około tradycyjną pajdą chleba ze smalcem i ogórkiem!

Rząd w związku z kryzysem finansowym postanowił uchwalić podatek, który będą płaciły kobiety posiadające męża.

Za młodszego – podatek od luksusu. Za męża w tym samym wieku – podatek obrotowy. A za starszego – podatek od nieruchomości.

Ludzie siedzą w samolocie na lotnisku i czekają na pilotów. Przychodzą z godzinnym opóźnieniem. Jeden z psem przewodnikiem drugi z białą laską. Ludzie przerażeni no ale nic. Samolot kołuje na pas startowy rozpędza się, 500m do końca pasa 400, 300, 200m. Ludzie krzyczą: Startujcie! Startujcie!

HUMOR

Samolot wystartował podwozie się schowało. Jeden pilot mówi nerwowo do drugiego.

– Jak kiedyś nie krzykną to się rozbijemy!

Wszystko przychodzi na czas,
ale tylko do tych, którzy potrafią
cierpliwie i długo czekać

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

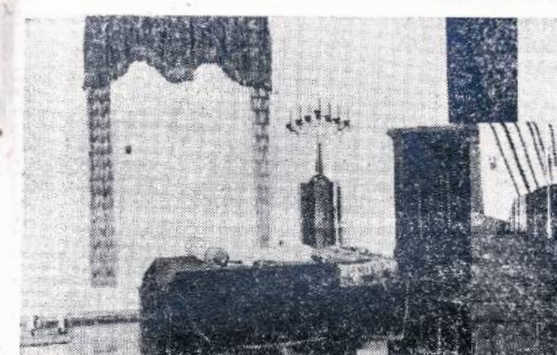
czwartek		temp.	3	12°C	1024 hPa	wiatr		15 km/h
piątek		temp.	3	12°C	1033 hPa	wiatr		8 km/h
sobota		temp.	5	13°C	1034 hPa	wiatr		6 km/h
niedziela		temp.	3	12°C	1030 hPa	wiatr		14 km/h

KARTKA Z HISTORII

Przy szabasowym stole

Fala żydowskich pogromów, znana pod nazwą „Nocy kryształowej”, jaka 10 i 11 listopada 1938 r. przetoczyła się przez całe Niemcy, objęła również zachodnią część Górnego Śląska, przynosząc zagładę społeczności żydowskiej Zabrze, Gliwice i Bytomia. Pozbawionych

Muzeum przy pl. Krakowskim. Otwiera ją zaaranżowane wnętrze mieszkalne z szabasowym stołem, opatrzone przypisanymi objaśnieniami znaczenia i symbolikę poszczególnych eksponatów, pełniących rolę przewodnika po wystawie. „Najważniejsze wśród świat żydowskich



Jedno z wnętrza prezentuje wyposażenie synagogi. Foto: Z. Czajkowski

mieszkań i ograbionych z dobytku Żydów wywieziono do obozów zagłady. Spłonęły synagogi. W Zabrzu po synagodze nie zostało śladu, po cmentarnej kaplicy zachowała się jedynie betonowa płyta posadzki. Niewiele judaików przetrwało też w muzealnych zbiorach; występują tu najczęściej w charakterze przypadkowego nabytku w postaci pojedynczych eksponatów.

Nieliczne z zachowanych śladów materialnego i kulturowego istnienia społeczności żydowskiej w Zabrzu, Gliwicach i Bytomiu odkrywają autorzy wystawy otwartej w zabrzańskim

szabat (szabas) – cotygodniowy dzień odpoczynku rozpoczynał się w piątek tuż przed zachodem słońca od zapalenia przez matkę (panią domu) świec, modlitwy i błogosławieństwa nad kielichem wina i psennym chlebem (chala). Spożywane po trawy musiały być koszerne – mięso zwierząt i ptaków – tych, które biblia nazywa czystymi – wolne od wszelkich skaz i chorób, oczyszczone z krwi, a pokarmy mięsne oddzielone od mlecznych tj. przygotowane i podawane w odrębnych kompletach naczyń. W szabas obowiązuje zakaz wykonywania wszelkich prac.

Głos z 11 listopada 1990 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Unikaj ryzykownych posunięć, stawiaj na pewne rozwiązania. Twoje działanie nie powinny być determinowane chęcią zysku, bo to najprostsza droga do poniesienia strat.



BYK
(21.04 – 21.05)

Na spełnienie najskrytszych marzeń nie masz szans, ale na zaspokojenie przyziemnych potrzeb jak najbardziej. Takich jak na przykład kupno węgla na zimą...



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Zadbajcie o zdrowie i kondycję, nie porywajcie się teraz na wyczerpujące ćwiczenia czy odchudzanie. Postawcie na relaks i rozrywki umysłowe. Uważajcie na gorącego Barana.



RAK
(22.06 – 22.07)

Twoja emocjonalna niestabilność będzie problemem dla twojego otoczenia. Konieczne jest byś przez jakiś czas więcej czasu poświęcał na odpoczynek, a mniej na pracę.



LEW
(23.07 – 22.08)

Wydawanie pieniędzy na przedmioty, które tylko pozornie są ci niezbędne, może wpędzić cię w tarapaty. Lepiej już zamieniaj banknoty na emocje i niezapomniane wrażenia.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Najbliższe dni zadecydują, czym zakończą się twoje zabiegi o względy Raka. O sukcesie czy też porażce przesądzą tylko słowa wypowiedziane „w cztery oczy.”



WAGA
(23.09 – 22.10)

Pewna sytuacja w życiu prywatnym może się rozwinąć w zgoła nieoczekiwanym kierunku. Musisz przygotować się na niemożliwe i podjąć grę z nieprzyjaciółmi.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Będziesz miał wiele do powiedzenia, ale najważniejsza w najbliższych dniach będzie mowa twojego ciała. Gestem możesz dokonać znacznie więcej niż słowem.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Pogodny nastrój będzie ci towarzyszył bez względu na pogodę. Wykorzystaj swoją energię, by zakończyć wreszcie sprawę, które zacząłeś jeszcze w ubiegłym tygodniu.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Wpadniesz na kilka pomysłów, ale tylko jeden z nich będzie wart realizacji. Tylko który? Przedstaw swoje plany Bykowi, on niezawodnie wskaże ci właściwą drogę.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Twoje życie to teraz spacer po linie. Jeden nierozważny krok i... Skoncentruj się na tym co najważniejsze, a dojdiesz powoli, chwiejnym krokiem do celu.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Drobna przysługa, którą niegdyś wyświadczyliście, zostanie wam teraz przypomniana i nagrodzona. Nie odmawiajcie, lecz ciescie się zasłużoną odpłatą.